Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ. WTOREK, 16-go CZERWCA 1931 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 163

BUDŻET ZMNIEJSZONY O 400 MILJONÓW.

Rozmowa z p. Janem Piłsudskim, ministrem skarbu

Copyright by „Gazeta Polska"

Przedstawiciel redakcji „Gazety Polskiej" uzyskał od p. ministra skarbu Jana Piłsudskiego wywiad, który ukaże się w dniu 16 b. m. w tym dzienniku, a który dzięki uprzejmości redakcji „Gazety Polskiej" podajemy poniżej w pełnem brzmieniu.

— Pozwalam sobie trudzić Pana Ministra kilkoma pytaniami, gdyż przy każdej zmianie personalnej budzą się w opinji publicznej — częstokroć zgoła bezzasadne — obawy, czy nie pociągnie ona za sobą zmiany metod lub linji wytycznych polityki państwowej. W sytuacji obecnej mamy do czynienia ze szczególną wrażliwością, gdy chodzi o sprawy gospodarcze. Chcielibyśmy zatem zapoznać opinję publiczną z zasadniczemi poglądami Pana Ministra. Rzecz prosta, nie będę nawet prosił o sprostowanie **niemądrych plotek o rzekomej możliwości polityki inflacyjnej.** Tego rodzaju wersje bowiem rodzić się mogą tylko ze **złej woli lub z ignorancji** tak daleko idącej, że nie warto nawet z nią się rozprawiać. Natomiast byłbym Panu Ministrowi wdzięczny za łaskawe zapoznanie nas z jego poglądami na wykonanie budżetu bieżącego i układ — względnie wysokość — przyszłego, nad którym rząd już musi pracować.

— Chętnie Panu odpowiem na to pytanie, które dotyczy zagadnienia najważniejszego t. j. **budżetu.** Trudności związane z wykonaniem budżetu zostały już dostatecznie oświetlone w czasie ostatniej debaty budżetowej. Rząd poprzedni uczynił bardzo wielki wysiłek celem zbliżenia strony dochodowej i rozchodowej budżetu. Najpoważniejszem, a nieuniknionem posunięciem była **zniżka uposażeń funkcjonarjuszów państwowych** następnie — przerzucenie części wydatków inwestycyjnych na **długoterminowe kredyty zagraniczne oraz kompresja wydatków rzeczowych.** Poszliśmy dalej po tej samej drodze. Podzielam całkowicie zdanie mego poprzednika, że jeśli wydatki całoroczne zredukujemy poniżej 2.5 miljarda, wówczas deficyt zagrażać nam nie może. W tej chwili stwierdzić mogę, że jest to wykluczone. **Na ostatniej Radzie Ministrów zapadła uchwała zniżenia wydatków na rok bieżący do wysokości 2.450 miljonów złotych. Planowa redukcja budżetu, łącznie z koniecznemi posunięciami natury organizacyjnej, została dokładnie przepracowana i postanowiona.**

Dla osiągnięcia tego celu przystępujemy niezwłocznie do usprawnienia administracji przez zespalanie prac, komasację urzędów, kasowanie zbędnych instytucyj oraz funkcyj równoległych organów administracji państwowej i samorządów, uproszczenie systemu rachunkowo - kasowego i t. p. **Równowaga budżetowa będzie więc bezwzględnie utrzymana,** Rzecz prosta, że w niektórych miesiącach letnich, które zwykle wyróżniają się słabemi wpływami, będziemy mieli jeszcze do czynienia z nadwyżką rozchodów nad wpływami. Nie przesądza to jednak bynajmniej całorocznego rezultatu.

Co do prac nad preliminarzem budżetowym na rok przyszły — o które Pan pyta — mogę Panu w tej chwili powiedzieć co następuje: — nie mogąc znać elementów przyszłości — **rząd musi opierać swoje przewidywania na teraźniejszości.** Trzeba brać pod uwagę to, że na wpływach podatkowych w przyszłych okresach budżetowych będzie musiała odbić się sytuacja roku bieżącego i ubiegłego. Zatem i na ukształtowanie się wysokości preliminarza budżetowego najsilniej wpłyną doświadczenia **z wykonania** budżetu roku bieżącego.

— Czy nie obawia się Pan Minister trudności, stawianych przez innych ministrów resortowych przy kompresji ich budżetów?

— Przyznam się Panu, **że nie.** Jest zupełnie naturalnem, że te rzeczy muszą przechodzić przez tak zwane uzgadnianie, którego arbitrem, czuwającym nad całokształtem gospodarki państwowej jest premjer. Każdy z ministrów resortowych jest z natury rzeczy przedstawicielem **potrzeb** pracy państwowej i społecznej w swej dziedzinie. Oczywiście, potrzeby te są — i przez długi czas jeszcze będą — ogromne. Minister skarbu natomiast jest przedstawicielem **możliwości,** które są z reguły od potrzeb **znacznie mniejsze, w okresach zaś kryzysu** i złej konjunktury ta niewspółmierność potrzeb i możliwości staje się szczególnie głęboka. **Minister skarbu musi być tedy twardy i bezwzględny tak właśnie, jak twardem i bezwzględnem jest życie w danej chwili.** Jednak wszyscy ministrowie — jako członkowie rządu są współodpowiedzialni za całość gospodarki państwowej i świadomość tej odpowiedzialności jest naturalnym sprzymierzeńcem ministra skarbu. Rząd pod kierownictwem premjera, jako całość decyduje o wyborze drogi do opanowania sytuacji. Ostatnia uchwała Rady Ministrów wskazuje na podporządkowanie przez Rząd wszystkich możliwie spraw zagadnieniu równowagi budżetowej, jako sprawie pierwszorzędnego znaczenia.

— Co Pan Minister sądzi o możliwościach dalszego napływu kapitałów zagranicznych?

— Polska jest krajem, którego bilans płatniczy, obciążony zobowiązaniami z tytułu wojny, odbudowy i przebudowy — **kształtować się jeszcze musi ujemnie** a zatem przez szereg lat jeszcze niezbędne jest zarówno dążenie do utrzymania dodatniego bilansu handlowego, jak i dążenie do uzyskania **coraz tańszego długoterminowego kredytu zagranicznego.** Jednym z czynników działających na naszą korzyść w tej dziedzinie jest wewnętrzna stabilizacja polityczna; drugim — jest to, **że Polska jest dobrym i sumiennym płatnikiem,** który z największą punktualnością wywiązuje się ze wszystkich swych dotychczasowych zobowiązań, niezależnie od zmienności warunków. W dalszej perspektywie te nasze plusy wezmą przewagę. Zresztą, w ciągu roku ostatniego, mimo niepomyślnej konjunktury na rynkach światowych, **mamy za sobą dwie pomyślnie załatwione tranzakcje pożyczkowe.** Posiadając to zabezpieczenie, oraz zdecydowaną wolę do utrzymania za wszelką cenę równowagi między dochodami a wydatkami budżetowemi możemy — jak sądzę — patrzeć na przyszłość z należytym spokojem.

Na tem Pan Minister Skarbu zakończył swe ciekawe i cenne uwagi.

Straszna tragedja na Atlantyku

Dantejskie sceny podczas zatonięcia statku, wiozącego wycieczkowiczów. 300 osób znalazło śmierć w rozszalałych falach oceanu.

Paryż, 15 czerwca

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jeden z pozostałych przy życiu pasażerów parowca „Saint Philbert" o którego zatonięciu u wybrzeży Bretanji doniósł wczorajszy „Express Wieczorny" opisał korespondentowi „Matin'a" przebieg katastrofy.

Opowiadał on, że około godz. 18.30 parowiec zbliżał się do ujścia Loary, miotany gwałtowną burzą. Pasażerowie niemal wszyscy schronili się na dolny pokład, aby uchronić się od wiatru. Nagle statek gwałtownie się przechylił obalony został przez olbrzymią falę.

W CIĄGU JEDNEJ MINUTY PAROWIEC LEŻAŁ JUŻ KADŁUBEM DO GÓRY.

Opowiadający te słowa uczepił się pływającej belki i zobaczył kilku kolegów w łodzi ratunkowej, do której zdołał się dostać, lecz łódź kołysała się tak mocno, że dwóch ludzi wpadło do morza i utonęło.

Informator „Matin'a widział wielu pasażerów, w tem dzieci i kobiety, unoszących się na powierzchni morza i wydających krzyki tak straszliwe, że było je donośnie słychać, mimo szalejącej burzy.

W Saint Nazaire obliczają obecnie, iż LICZBA OFIAR KATASTROFY WYNOSI OKOŁO 300 OSÓB.

Dymisję gabinetu niemieckiego

zapowiada kanclerz Brüning z chwilą zwołania parlamentu Rzeszy.

Berlin, 15 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Według informacji prasy, kanclerz Bruening na dzisiejszej konferencji z przedstawicielami stronnictw wskazywał z naciskiem na ścisły związek jaki zachodzi między uchwaleniem dekretu oszczędnościowego i przygotowanym przez rząd planem rewizji planu Younga.

Dekret musi być przynajmniej chwilowo utrzymany w formie niezmienionej, dopiero później można starać się o przeprowadzenie pewnych zmian.

Kanclerz zagroził wyraźnie dymisją gabinetu, gdyby konwent uchwalił zwołanie Reichstagu.

Obrady dzisiejsze frakcyj odroczyły decyzje do jutra.

Jutro o 11 przed południem konwent rozstrzygnie sprawę zwołania Reichstagu.

Sytuacja finansowa Europy środkowej

będzie przedmiotem ankiety rządu francuskiego

Paryż, 15 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak donosi „Matin", odbyła się w dniu wczorajszym konferencja z udziałem ministra finansów, gubernatora Banku Francji oraz naczelnych dyrektorów wielkich banków paryskich.

Konferencja poświęcona jest badaniu finansowej sytuacji, jaka wytworzyła się w Europie środkowej z powodu trudności finansowych Austrjackiego Zakładu Kredytowego oraz szeregu wypadków politycznych z ostatniej doby.

W wyniku narad powzięta została decyzja wysłania do Europy środkowej specjalnej komisji studjów, składającej się z 6-ciu bankierów, wyznaczonych przez ministra finansów i 8-miu przemysłowców, wyznaczonych przez ministra handlu. Komisja przeprowadzi ankietę i zbada ewentualne środki dla międzynarodowej współpracy gospodarczej

Zakończenie strejku

w kopalni „Helena".

Będzin, 15 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Strejk w kopalni Helena został zakończony. Dzięki interwencji zarząd zobowiązał się wypłacić w ciągu najbliższych dni zaległe pobory pracownicze.

Nie szafujcie zdrowiem!
zdrowe zęby, świeży oddech zapewnia pasta Odol



Romantyczne przygody pary kochanków w sercu Afryki

„KWIAT ALGERU"

Twarde i pełne niebezpieczeństw życie żołnierzy Legji Cudzoziemskiej ilustruje film

„KWIAT ALGERU"

Już wkrótce podbije serca Wasze

FIFI DORSAY

i męski

I. Harold Murray

w filmie

„KWIAT ALGERU"

„CASINO".

Już wkrótce.

Łódź podwodna „Nautilus" uszkodzona

Kilka statków udało się na pomoc

Londyn, 15 czerwca.

(Telegram własny).

Według depesz z New-Yorku, kilka statków na Oceanie Atlantyckiem odebrało w dniu wczorajszym depesze radjowe, pochodzące ze statku „Nautilus" który znalazł się w niezwykle ciężkiej sytuacji i żądał pomocy. Wysłano natychmiast kilka statków, z których jeden dotarł do „Natilusa".

Okazało się, że łódź podwodna doznała ciężkich uszkodzeń w hali maszyn, przyczem akumulatory wyczerpały się. Narazie fale Oceanu są wzburzone, jednak z chwilą uspokojenia się morza zostanie „Nautilus" zaciągnięty do najbliższego portu, gdzie poddany będzie naprawie

Według dalszych depesz z New Yorku statek „Wyoming" zdołał mimo silnej burzy udzielić „Nautilusowi" pomocy. Komendant „Wyomingu" przyholuje łódź podwodną do portu irlandzkiego Cobh. Kapitan Hubert Wilkins wysłał telegram do „News Chronicle" w którym donosi, że pierwszy cylinder maszyny pękł. Powstałe z tego powodu uszkodzenie uniemożliwiło statkowi dalszą samodzielną podróż, zwłaszcza, że akurat akumulatory zostały wyczerpane. Po przybyciu do portu uszkodzony cylinder zostanie zamieniony i statek będzie zdolny do dalszej podróży.

Olbrzymie samoloty

budują Sowiety.

Moskwa, 15 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Sowieckie warsztaty awjacyjne mają wkrótce wypuścić samoloty pasażerskie, nazwane przez konstruktorów ANT 14.

Samoloty tego typu posiadać będą po 5 motorów po 450 HP każdy i przewozić będą 32 pasażerów, nie licząc obsługi. Przy pomocy tego rodzaju olbrzymów powietrznych ma być utrzymywana stała komunikacja z Dalekim Wschodem.

Pożar domu towarowego w Królewcu.

Królewiec, 15 czerwca.

W centrum miasta spłonął znany dom towarowy „Alexander et Echternach". Straty sięgają kilkuset tysięcy marek.

Fantastyczny projekt asystenta profesora Piccarda

Lot w stratosferę na wysokość 30 000 metrów

Berlin, 15 czerwca.

Z Brukseli donoszą o zainteresowaniu jakie wzbudził plan dr. Kiplera, asystenta i towarzysza ostatniej wyprawy prof. Piccarda w stratosferę.

Kipfer zamierza skonstruować nowy balon którym mógłby się wznieść do wysokości 30 tysięcy metrów. Balon ten będzie wykonany przez fabrykę augsburską, która zbudowała balon Piccarda.

Konstrukcja tego balonu będzie się różniła od balonu Piccarda tem, że będzie on oczywiście większych rozmiarów przyczem podział na szereg komór z wentylami ma pozwolić na uniknięcie trudności przy lądowaniu.

Prof. Piccard odnosi się do planu swego asystenta sceptycznie i nazwał nawet ten pomysł nonsensem. Twierdzi on, że na wysokości 30.000 m. ciśnienie atmosferyczne obniża się do jednej setnej i wówczas metr wodoru nie waży więcej niż 10 gramów. Okoliczność ta uniemożliwi Kipferowi wzniesienie się na wysokość 30.000 mtr.

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY
KRWAWIENIE
SWEDZENIE
USUWA
HEMORIN
KLAWE

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE

Zielona 6.

Telefon: 12-333

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. — Lekarska pomoc akuszer. ginekolog

Stacja zapobiegawcza pod kier. lekarza-specjalisty.

RABKA

PENSJONAT DLA DZIECI

„POD URWISEM"

czynny od 8 maja r. b. — Przyjmuje dzieci od lat 4-ch. — Uwaga: W sezonie bieżącym wprowadzam bez specjalnej dopłaty dla dzieci kurs rytmiki i plastyki, prowadzony przez specjalistkę.

FELICJA SZYDŁOWSKA.

Evreux, 15 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W okolicy Verneuil spadł angielski monoplan turystyczny z dwoma lotnikami. Obaj ulegli zwęgleniu.

Dziś i dni następnych!

Z dniem dzisiejszym na sezon letni.

Ceny miejsc zniżone!

GRAND KINO

Film, który wciągnie widzów w misternie splecioną intrygę p. t.

„Postrach Salonów"

Dramat salonowy reżyserji R. EICHBERGA.

W rolach głównych najwybitniejsze gwiazdy angielskiej sceny i ekranu:

Muriel Angelus, Eve Grey, James Thomas, Jack Rains.

Muzyka: H. MAY. Porywająca akcja. Niewidziane dotąd efekty i przygody. Napięcie od początku do końca!

Nad program „MICKY-MAUS" arcywesoła komedja kreskowa p. t. MICKY, jako rywal DOUGLASA FAIRBANKSA

Dziś początek o godz. 6-ej.



W następnym programie GRAND KINA

ukaże się śliczna NANCY CARROLL w filmie SERCE i SPORT

godnie sekunduje jej młody i piękny CHARLES ROGERS.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

- „SPLENDID" -

Ostatnie 2 dni!

BETTY COMPSON

oraz IWAN LEBIEDIEW

w dramacie namiętności i uczuć

ZNAJOMA z ULICY

Spowiedź dziewczęcia, które cierpiało głód.

Dziś pocz. o g. 6 Ceny miejsc: Dziś pocz. o g. 6

Zł. 1.00, 1.50, 2.00 i 2.50

Zrzeszenie Artystów Teatrów Miejskich w Łodzi

RAKIETA

Pod kierunkiem art. KAZIMIERZA BRZESKIEGO.

(W Teatrze Popularnym przy ul. Ogrodowej 18), tel. 178-00

Dziś i codziennie:

ZŁOTE SZALEŃSTWO

Wspaniała, pełna szampańskiego humoru rewja w 2-ch aktach i 22 obrazach.

Dziś 2 przedstawienia o g. 8 i 10 wiecz. Sala wentylowana specjalnie sprowadzonemi maszynami.

Bolszewicy chcieli rozbroić Polskę

zostawiając jej armję, liczącą... 50.000 ludzi.

Rewelacyjne pamiętniki ś. p. Jana Dąbskiego o rokowaniach polsko-bolszewickich w Mińsku

Zmarły niedawno przywódca ludowy, ś. p. Jan Dąbski pozostawił po sobie nader ciekawe pamiętniki, z których drukujemy wyjątek, traktujący o rokowaniach pokojowych Polski z bolszewikami w Mińsku.

Delegacja polska wiodła bardzo ciężkie życie w Mińsku. Zamknięta, jak w więzieniu, ograniczona w swobodzie, na każdym kroku **pilnowana i szpiegowana,** szykanowana przez komendanta kwatery, pozbawiona **najprymitywniejszych wygód** — musiała w tych strasznych warunkach pracować codzień, nie mając poprostu gdzie się zebrać i naradzić. Na posiedzeniach, gdzie rozważano najważniejsze sprawy państwowe, musiało się mówić albo **półszeptem,** albo stawiać pod drzwiami ordynansa dla zabezpieczenia się **przed podsłuchiwaniem** służby lub naszych „opiekunów". Udręką dla nas moralną było przedewszystkiem to, że nie wiedzieliśmy przez szereg dni nic, **co się dzieje w Polsce,** czy bitwa pod Warszawą wygrana, gdzie się obecnie znajduje front bojowy.

Bilszewicy przez kilka pierwszych dni **wprost triumfowali.** Za pośrednictwem sowieckiej gazety „Gwiazda" rozpuścili wiadomości, że **Warszawa zdobyta, że „sztandar czerwony powiewa nad Warszawą".** Przez szereg dni nie mieliśmy żadnego kontaktu z Warszawą bo naszych depesz oraz depesz rządu polskiego poprostu nie doręczano lub doręczano z opóźnieniem. Nie dozwolono najpierw ustawić naszej własnej stacji radjotelegraficznej, a gdy ją ustawiono, to **„psuła się" ona każdej nocy,** tak, że porozumienie się było niemożliwe. Równocześnie p. Daniszewski na każdem posiedzeniu narzekał, że Delegacja Polska **„sabotuje" pracę nad pokojem.**

Ponieważ te wszystkie szykany oraz zuchwałe warunki pokojowe bolszewików zmierzały niewątpliwie do tego, aby **nas sterroryzować i** zmusić do jak najszybszego podpisania ich rozejmu i pokoju — postanowiliśmy **czekać z ostateczną decyzją** aż do otrzymania wiadomości z Warszawy. Nie mieliśmy **nic do stracenia, bo zły traktat jest zawsze czas podpisać.** Cierpliwość nasza i wytrwałość została wynagrodzona, bo oto pewnego dnia przyszedł porucznik Borkowski z depeszą, odebraną przez nasze radjo w Mińsku, której treścią był **komunikat wojenny polskiego sztabu generalnego.** Dowiedzieliśmy się z tej depeszy, że pobite wojska sowieckie są w pełnym odwrocie. Szalona radość zapanowała wśród delegacji. Każdy, kto miał, wyciągał jakaś **butelkę koniaku lub wina** i pił na zdrowie i powodzenie wojska polskiego. Równocześnie po twarzach bolszewików można było poznać, że na froncie **niedobrze się powodzi** wojskom sowieckim. „Gwiazda" podała w ten sposób wiadomości z frontu, iż trudno się było zorjentować, gdzie jest właściwie linja bojowa. Nazwaliśmy to **„zwycięskim pochodem w tył".**

Ale zanim doszedł do Mińska ów radosny radjotelegram, na jednem z pierwszych posiedzeń bolszewicy **przedłożyli swe warunki pokojowe.** Warto zapoznać się z tym **dokumentem,** przedartym na szczęście przez zwycięstwo oręża polskiego.

Tezy te brzmią następująco:

1. Ros. Soc. Fed. Rep. Rad i Ukr. Soc. Rep. Rad uznaje bez zastrzeżeń niezależność i samodzielność Rzeczypospolitej Polskiej i uroczyście potwierdzają bezwarunkowe prawo ludu polskiego do urządzenia swego życia i ustanowienia form władzy państwowej według własnego uznania.

2. RSFRR. i USRR. wyrzekają się jakichkolwiek kontrybucyj.

3. Ostateczna granica Rzeczypospolitej Polskiej w głównym zarysie zgadza się z linią wytkniętą **w nocie lorda Curzona** z dnia 11-go lipca z odchyleniem na korzyść Rzeczypospolitej Polskiej na wschód w rejonie Białegostoku i Chełmna.

4. Rzeczpospolita Polska zobowiązuje się do **ograniczenia wszystkich bez wyjątku sił zbrojnych swoich do liczby nie powyżej 50.000 ludzi,** zatrzymując w szeregach wojskowych tylko jeden rocznik rekruta, korpusu oficerskiego i personelu urzędniczego wojskowego nie więcej ponad 10.000 ludzi. Ta liczba sił zbrojnych dopełnia się przez **organizowaną z pośród robotników milicję obywatelską,** przeznaczoną do utrzymania porządku i ochrony bezpieczeństwa ludności. Warunki i sposób organizacji tej milicji będą w zarysie ustalone przy szczegółowem rozpatrywaniu projektu umowy.

5. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej natychmiast po podpisaniu umowy o zawieszeniu broni i pokoju preliminarnym przystępuje do demobilizacji i ukończy ją w terminie miesięcznym w porządku i datach ustalonych przez umowę.

6. Rzeczpospolita Polska zachowuje **tylko tę broń i rynsztunek wojenny,** które są dla niej niezbędne dla potrzeb, wskazanych w p. 4 liczby jej sił zbrojnych. Cała broń pozostała i rynsztunek wojenny w tej liczbie znajdujące się na **składach i arsenałach na całem terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej do czasu przekazania ich władzom RSFRR. i USRR., przechodzi w terminie miesięcznym od podpisania umowy o pokoju preliminarnym, do rozporządzenia zupełnego komisji kontrolującej RSFRR. i USRR.** Terminy i porządek przekazywania wskazanej broni i rynsztunku jak również i minimum ilości oddawanej broni i rynsztunku wojennego w datach oznaczonych będą ustalone przy szczegółowem rozpatrywaniu projektu umowy. **Odpowiednią liczbę otrzymanej tym sposobem broni i rynsztunku RSFRR. i USRR, oddają wymienionej w paragrafie 4 milicji.**

7. Rzeczpospolita Polska **przerywa wytwarzanie przedmiotów uzbrojenia i rynsztunku wojennego i przystępuje do demobilizacji przemysłu wojennego,** kończąc ją w terminach ustanowionych przez komisję mieszaną.

10. W miarę demobilizacji armji Rzeczypospolitej Polskiej i przekazywania RSFRR. i USRR. przedmiotów rynsztunku wojennego — wojska RSFRR. i USRR. wycofują się w tył, przyczem do chwili faktycznego ukończenia demobilizacji armji polskiej i oddania rynsztunku w pasie, przylegającym do pasa neutralnego, pozostawia się armję, **nie liczniejszą niż 200.000 ludzi.**

11. Rzeczpospolita Polska **zobowiązuje się do zwrócenia** miejscowościom okupowanym uprzednio, a obecnie opuszczonym przez jej armję, inwentarza, kolei żelaznych, majątku służby łączności, żywego i martwego inwentarza rolniczego, urządzeń, zakładów przemysłowych i pozostałego majątku, jak również do odbudowania zrujnowanych lub przyprowadzonych do stanu nieużywalności przez jej wojska mostów i t. p. Terminy i porządek zwrotu i odbudowania, jak również minimum zwracanego ratami i odbudowywanego **majątku i urządzeń,** beda oznaczone przy szczegółowem rozpatrywaniu projektu umowy.

12. Rzeczpospolita Polska zobowiązuje się do przeprowadzenia drogą prawną **bezpłatnego przydzielenia ziemi** w pierwszym rzędzie rodzinom obywateli Rzeczypospolitej Polskiej żabitych, rannych i tych, którzy utracili zdolność do pracy na wojnie, lub w związku z wojną.

13. Rzeczpospolita Polska udziela RSFRR. i USRR, prawa bezwarunkowego, swobodnego tranzytu ludzi i wszelkiego rodzaju towarów przez swe terytorjum, a **odcinek kolei żelaznej Wołkowysk — Białystok — Grajewo, przechodzący przez terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej, pozostaje w zupełnem władaniu i rozporządzeniu RSFRR.**

14. Rzeczpospolita Polska zobowiązuje się przeprowadzić **zupełną amnestję polityczną i wojenną.**

Krótko mówiąc — poza granicami Polski pozostałyby Lwów, Równo, Kowel, Wilno. Podstawa obrony państwa byłaby **„milicja robotnicza",** uzbrojona przez władze sowieckie.

Mimo, że o wynikach bitwy pod Warszawą delegacja polska jeszcze nie wiedziała, **odrzuciła warunki sowieckie bez wahania.** Bezpośrednio potem przyszły pierwsze informacje z pola walki. Bolszewicy **nagle „zmiękli",** tłumacząc, że ich „tezy" nie są żadnem ultimatum, lecz materjałem do swobodnej dyskusji. Dyskusja ta jednak potoczyła się **dopiero w Rydze.**

Egoistyczna polityka Stanów Zjednoczonych.

Głosicielem jej jest prez. Hoover, który przemawia za utrzymaniem ceł ochronnych i zakazem imigracji.

Nowy Jork, 15 czerwca.
(Tel. wł. „Republiki".)

Z cyklu odczytów, wygłaszanych przez prezydenta Hoovera podczas jego obecnej podróży po Stanach Zjednoczonych, na szczególną uwagę zasługuje przemówienie, wygłoszone w stanie Indiana, poświęcone światowemu kryzysowi gospodarczemu.

Hoover oświadczył, iż zdaniem jego, kryzys, jaki opanował cały świat, podobnie jak wszystkie poprzednie kryzysy, musi minąć, a wówczas **nastąpi okres niezwykłego rozkwitu gospodarczego.**

Następnie prezydent podkreślił, że docenia należycie współzależność wszystkich narodów pod względem gospodarczym.

Ameryka znajduje się jednak w wyjątkowych warunkach i **pod względem gospodarczym jest daleko bardziej niezależna, niż jakiekolwiek inne państwo na świecie.**

Niezależność ta daje pewną rękojmię, iż kryzys w Stanach Zjednoczonych zostanie opanowany wcześniej, niż w innych krajach.

Hoover wymienił cały szereg środków, które Ameryka stosuje w walce z kryzysem. Wziął on w obronę obowiązujące cła ochronne i przyrzekł farmerom dalsze poparcie i obronę przed konkurencją zagraniczną. Prezydent jest przeciwnikiem podwyżki ciężarów podatkowych.

Zakaz imigracji robotniczej obowiązywać ma tak długo ,aż wszyscy amerykanie nie znajdą pracy.

Prezydent ostro wystąpił przeciwko projektom organizacji funduszów bezrobocia, gdyż uważa, iż zasiłki obniżą poziom życia i stanowić będą jedynie premję za lenistwo.

Hoover zwalcza „epidemję projektów", która poczęła się obecnie ujawniać w Ameryce.

Amerykański plan walki z kryzysem polega na tem, aby w ciągu najbliższych lat 20 rozbudować szkolnictwo, koleje, drogi wodne oraz przedsiębiorstwa w takim stopniu, by mogły one pokryć potrzeby przyrostu ludności w liczbie 25 miljonów ludzi. Ameryka, posiadająca tak świetne tradycje, może z ufnością i spokojem spoglądać w przyszłość.

Komuniści chcieli znów wywołać

strejk tramwajarzy w Warszawie

Warszawa, 15 czerwca

Mimo zakończenia strajku tramwajarzy warszawskich i aresztowania komunistycznego komitetu strajkowego, nie ustaje w Warszawie akcja komunistów, zmierzających do wywołania ponownego strajku.

W ciągu soboty i niedzieli komuniści rozrzucali między tramwajarzami dużą ilość ulotek, nawołujących do rozpoczęcia ponownie strajku dziś o godz. 5 rano i niewyruszenia na miasto.

Hasła strejkowe tym razem nie znalazły posłuchu jednak wśród tramwajarzy warszawskich w dalszym ciągu panuje podniecenie.

Dziś wieczorem odbyły się dwa wiece tramwajarzy, na których postanowiono dążyć do zmiany rozkładu jazdy tramwajów w sensie przedłużenia postoju wozów na stacjach krańcowych, gdyż obecnie postoje są podobno tak krótkie, że nie wystarczają na spożycie posiłku.

Ekscesy antyżydowskie w Radomiu

zlikwidowane zostały przez policję

Radom, 15 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W dniu 5 czerwca w Radomiu po meczu piłkarskim między drużyną chrześcijańską a żydowską wynikła bójka. Dotkliwie został pobity chrześcijański uczeń gimnazjalny. Podejrzani o pobicie zostali aresztowani. W dniu wczorajszym między g. 21 a 22 koledzy pobitego w odwecie napadli na młodzież żydowską w parku im. Kilińskiego. Natychmiastowa interwencja policji położyła kres bójce, jednak rozproszeni uczniowie drobnymi grupami przerzucili się na miasto, bijąc przechodniów żydów i tłukąc szyby w domach zamieszkałych przez żydów. Energiczna postawa policji zlikwidowała bez krwawe zajście, zatrzymując 7 osób.

Bukareszt, 15 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W miejscowości Valcoa olbrzymi pożar strawił zgórą 30.000 metrów kubicznych drzewa budulcowego w składach towarzystwa „Carpatina". Straty wynoszą ponad 70 miljonów lei. Majątek Towarzystwa był ubezpieczony na sumę 400 miljonów lei.

Zajścia przed lokalem P. U. P. w Warszawie

Jeden posterunkowy ranny.

Warszawa, 15 czerwca

Dziś przed lokalem PUPP przy ul. Leszno doszło do zajść między policją, usiłującą rozpędzić wiec, który zorganizowany został przez bezrobotnych, celem wysłuchania mówcy komunistycznego. Interwenjującą policję tłum obrzucił kamieniami. Jeden posterunkowy policji jest poważnie ranny. Tłum rozproszono bez użycia broni.

Nowy York, 15 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Ambasador Rzeczypospolitej Filipowicz i sekretarz stanu Stimson podpisali dziś w Waszyngtonie polsko - amerykański traktat przyjaźni, traktat handlowy oraz w sprawach konsularnych.

SPORT

Kahan powrócił

na stałe do Łodzi

Jak się dowiadujemy Aleksander Kahan były zawodnik Turystów a ostatnio Legji i Polonji warszawskiej po ukończeniu studjów powrócił na stałe do Łodzi. Kahan otrzymał zwolnienie z Polonji i prawdopodobnie zasili drużynę Turystów lub Hakoahu.

Konopacka trenuje

W obliczu lekkoatletycznych kobiecych mistrzostw Polski, które rozegrane zostaną w dniach 18 i 19 lipca w Warszawie. Konopacka-Matuszewska trenuje bardzo pilnie i znajduje się już w niezłej formie. Męskie lekkoatletyczne mistrzostwa Polski rozegrane zostaną w dniach 11 i 12 lipca w Królewskiej Hucie.

Lekkoatleci polscy

w Rydze

Do Polskiego Zw. Lekkoatletycznego wpłynęło zaproszenie dla zawodników polskich na zawody lekkoatletyczne w Rydze, które odbędą się w dniach 20 i 21 b.m. t.j. w nadchodzącą sobotę i niedzielę. Możliwem jest, iż na zawody w Rydze podczas których odbędzie się bieg kobiecy na 100 mtr. pojedzie zawodniczka AZS-u p. Manteuflówna.

Na bliższe mecze ligowe

i o mistrzostwo klasy A.

W nadchodzącą sobotę rozegrany zostanie w Warszawie mecz ligowy między Polonją a Legją. „Derby" piłkarskie stolicy wywołały kolosalne zainteresowanie. W niedzielę rozegrane zostaną w kraju następujące mecze ligowe: Warszawianka — Warta w Warszawie, Garbarnia — Czarni w Krakowie, Wisła — Ruch również w Krakowie i Lechja — Cracovia we Lwowie.

***

W okręgu łódzkim rozegrane zostaną w sobotę i niedzielę następujące spotkania o mistrzostwo klasy A. Hakoah — ŁTSG. WKS — Turyści, Widzew — Burza, PTC — SKS i KKS Ib. Najbardziej ciekawie zapowiada się mecz ŁTSG z Hakoahem najpoważniejszemi kandydatami do tytułu mistrza klasy A.

Mistrzostwa kolarskie

województwa łódzkiego

W dniu 21 czerwca r. b. zostanie rozegrany 100 klm. wyścig kolarski o tytuł szosowego mistrza województwa łódzkiego na rok 1931. Wyścig organizuje Sek. Kol. Kl. Sport. „Krusche i Ender" w Pabjanicach, pod opieką Ł. O. Z. K.

Trasa biegu Pabjanice (start obok Parku Wolności) — Łask — Wadlew — Wola Kamocka i z powrotem. Wyścig dostępny jest dla członków Towarzystw zrzeszonych, posiadających licencje zawodnicze. Start wyścigu punktualnie o godz. 8-ej rano. Zawodnicy uprzednio zgłoszeni, winni się stawić na starcie punktualnie o godz. 7-ej rano, celem rozlosowania kolejności wyjazdu i oplombowania rowerów. Zawodnicy będą wypuszczeni pojedyńczo na czas w odstępach dwuminutowych. Zwycięzca wyścigu zdobywa tytuł mistrza na rok 1931 dyplom i żeton. 5-ciu następnych — kolejnych — żetony srebrne. Zgłoszenia zawodników należy kierować pod adresem: — Sek. Kol. Kl. Sport. „Krusche i Ender" — Pabjanice, ul. Zamkowa Nr. 3 do dnia 19 czerwca włącznie. Wyścig powyższy zapowiada się bardzo interesująco, gdyż wezmą w nim udział najlepsi kolarze szosowi województwa łódzkiego.

Walka o tytuł mistrza prawdopodobnie rozegra się pomiędzy dotychczasowym mistrzem, młodym zawodnikiem Ł. T. K. — Sochowiczem Józefem i b. mistrzem Polski — Kłosowiczem Stanisławem (T. Z. S.), którzy są w znakomitej formie, wobec czego należy spodziewać się zaciętej walki, co może doprowadzić do ustanowienia nowego rekordu na dystansie 100 klm.

Burmistrz na ławie oskarżonych.

Sensacyjna sprawa o nadużycia w samorządzie brzezińskim

Wczoraj w łódzkim sądzie okręgowym rozpoczęła się sensacyjna sprawa **burmistrza Brzezin, Wacława Niedźwiedzia, oskarżonego o nadużycia.**

W maju 1929 roku dokonana została lustracja gospodarki miejskiej w Brzezinach, podczas której ujawniono niedobór kasowy.

Burmistrz Niedźwiedź, który jednocześnie był pisarzem miejscowej spółdzielni spożywców — „Robotnik" i prezesem brzezińskiego oddziału „Macierzy Szkolnej", **pobrał z kasy miejskiej 2,500 złotych, jako subsydjum dla „Macierzy Szkolnej" i nie dał tej instytucji ani grosza.** Gdy członkowie komisji lustracyjnej poczęli sprawdzać książki, p. Niedźwiedź wpłacił wreszcie „Macierzy" te pieniądze.

Wówczas jednak wyszło na jaw, że burmistrz

przywłaszczył sobie 1500 złotych,

które wcześniej jeszcze podiał dla „Macierzy". Niedźwiedź i tę sumę wniósł do kasy, gdy lustracja ujawniła niedobór i poprosił kasjera, by mu wystawił kwit z datą poprzedniego miesiąca.

W toku dalszych badań ustalono wreszcie, że burmistrz, wyjeżdżając często do Łodzi w sprawach dotyczących wszystkich trzech instytucji społecznych, w których piastował naczelne stanowiska, **z każdej z nich brał oddzielnie pieniądze na koszta podróży,** zarabiając w ten sposób dość znaczne sumy.

Burmistrz nie przyznał się do żadnego z inkryminowanych mu przewinień. Twierdził on, iż subsydja dla „Macierzy Szkolnej" wpłacał z opóźnieniem tylko z tego powodu, że nie miał czasu tego wcześniej uskutecznić i że nie brał ani razu na koszta podróży do Łodzi w 2-ch lub 3-ch instytucjach, w których pracował lecz tylko z jednej.

Władze nadzorcze uznały jednak te wyjaśnienia za niewystarczające. Wyniki lustracji **przekazano prokuratorowi przy sądzie okręgowym w Łodzi, który w sprawie tej przeprowadził** szczegółowe śledztwo.

W rezultacie burmistrz Niedźwiedź został pociągnięty do odpowiedzialności karnej i wczoraj stanął przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Maurera i Kubiaka. Oskarża prokurator Deczyński. Broni adw. Kobyliński.

Na sprawę wezwano kilkudziesięciu świadków, urzędników samorządowych z Brzezin i z Łodzi.

Wyrok zapadnie w dniu dzisiejszym.

as.

5 pracowników miejskich

pobierało nieprawnie t. zw. dodatki rodzinne

Od dłuższego czasu wszystkie związki zawodowe w Łodzi domagały się od magistratu, aby w biurach miejskich **nie zatrudniano po dwie osoby z jednej rodziny,** a szczególnie dotyczyło to tych osób, za których pracownicy miejscy pobierają miejski dodatek rodzinny.

Związki zawodowe pracowników i robotników miejskich wychodziły ze słusznego założenia, że skoro pracownik pobiera dla członków swej rodziny dodatek rodzinny, żaden z członków tej rodziny nie powinien otrzymać posady w magistracie, lecz **w razie wakującego miejsca, pracę powinni otrzymać bezrobotni.** Chodziło o to bowiem, by kosztem jednych pracowników nie tracili pracę inni.

Tymczasem magistrat, aczkolwiek przyrzekał związkom zawodowym, iż zastosuje się do tych słusznych próśb, **w wielu wypadkach nie zwraca dostatecznie bacznej uwagi na to,** co się w urzędach miejskich pod tym względem dzieje.

Ostatnio np. ujawniono, **iż 5 pracowników miejskich, pobiera dodatki rodzinne za takich członków swej rodziny, którzy sami pracują na posadach.**

Działo się to wbrew obowiązującym przepisom, gdyż pracownikom przysługują tylko w tym wypadku dodatki, o ile członkowie ich rodzin pozostają na ich wyłącznem utrzymaniu. Po dokładnem sprawdzeniu od jakiego czasu działy się te przewinienia, stwierdzono, **iż pracownicy ci narazili miasto na stratę 3164 złotych.**

W związku z tem odbyło się posiedzenie prezydjum magistratu, na którem zastanawiano się, co należy w tej sprawie uczynić. Prez. Ziemięcki był zdania, że należność od pracowników z tytułu nieprawnie pobranych przez nich sum, **winna być umorzona,** a pracowników nie należy pociągnąć do odpowiedzialności, lecz udzielić im tylko nagany. Temu wnioskowi **sprzeciwił się jednak wiceprez. dr. Wieliński, który zażądał oficjalnego zbadania, czy w postępowaniu 5 pracowników nie mieści się przewinienie dyscyplinarne.**

Wobec nieuzyskania jednomyślności, sprawa została skierowana na plenarne posiedzenie magistratu, na którem **uchwalono, aby zmusić pracowników do zwrotu nieprawnie pobranych sum i udzielić im surowej nagany.** (i)

Niema kredytów

na budowę szkół w Łodzi

Jeszcze w roku ubiegłym wzniesiony został pod dach budynek szkoły powszechnej przy ulicy Rokicińskiej 43, którego wykończenie kosztować ma jeszcze około 1,5 miljona zł.

Jak już jednak donosiliśmy, ministerstwo skarbu przydzieliło na rozbudowę m. Łodzi tylko 400 tys. zł., wobec czego rada szkolna m. Łodzi postanowiła wysłać specjalny memorjał do ministra wyznań rel. i oświecenia publicznego, w którym wskazuje na okropne warunki mieszkalne Łodzi i podkreśla konieczność ukończenia budynku szkolnego na Widzewie.

Specjalna delegacja, w skład której weszli prezes rady szkolnej dr. Skalski, członek tej rady ławnik wydziału kultury i oświaty p. Smolik, wyjechała w sobotę dnia 13 b. m. do Warszawy, by wymieniony memorjał przedłożyć osobiście ministrowi W. R. i O. P.

Delegacja przyjęta została przez kierownika wydziału budowlanego ministerstwa, inż. Broniewskiego, któremu też przedłożyła wspomniany memorjał. Naczelnik Broniewski, po zapoznaniu się z treścią, oświadczył, że obecnie min. W. R. i O. P. **nie ma żadnych kredytów na budowę szkół,** a przydzielone kredyty w sumie 1 milj. zł. dla całej Polski, niemal że całkowicie są już wyczerpane.

Delegacja wobec takiego oświadczenia złożyła memorjał i powróciła w dniu wczorajszym do Łodzi. Obecnie dowiadujemy się, że rada szkolna poczyni starania w innym kierunku, by za wszelką cenę uzyskać kredyty na wykończenie budynku szkolnego na Widzewie.

Podkreślić należy, że magistrat m. Łodzi posiada place budowlane pod gmachy szkolne, jednak wobec braku kredytów zamierzenia te pozostaną w sferze niezrealizowanych projektów. (a)

Wymówienie pracy

nie może nastąpić w okresie ćwiczeń rezerwy

Jak wiadomo powołanie na ćwiczenia rezerwy pracownika czy robotnika nie rozwiązuje umowy pracy w żadnym wypadku.

Pracodawca nie ma prawa wymówić robotnikowi pracy w okresie odbywania przez niego ćwiczeń rezerwistów aż do końca tego okresu.

Co dotyczy pracownika umysłowego, to pracodawca nie może wypowiedzieć pracy w okresie odbywania ćwiczeń wojskowych, lecz pracownik ma obowiązek natychmiast zawiadomić pracodawcę o powołaniu na ćwiczenia, a jeśli tego nie uczyni, pracodawca ma prawo wypowiedzieć mu pracę nawet w o okresie odbywania przez pracownika ćwiczeń wojskowych.

Robotnikowi pracodawca nie może potrącać za czas ćwiczeń, natomiast pracownikowi może potrącić za czes ćwiczeń taką sumę jaką otrzyma rezerwista od skarbu w postaci zasiłku dla odbywających ćwiczenia wojskowe. (b).



Tomaszów-Mazowiecki.

ZWROT ŹLE WYPEŁNIONYCH ANKIET MELDUNKOWYCH.

Wobec nieodpowiedniego wypełnienia ankiet meldunkowych, dokonanych przez właścicieli nieruchomości w terminie od dnia 1 stycznia do dnia 1 kwietnia b.r. część tych ankiet została zwrócona właścicielom, celem uzupełnienia, względnie przepisania. Magistrat rozsyła pisma do właścicieli, którzy ankiet nie złożyli, aby do dnia 28 bieżącego miesiąca złożyli wypełnione ankiety.

SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANA ZACIĄGA POŻYCZKĘ.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu i rady nadzorczej spółdzielni budowlanej, załatwiono cały szereg spraw organizacyjnych oraz uchwalono zaciągnąć pożyczkę na rozpoczęcie pierwszych prac budowlanych. Pożyczka ta zaciągnięta zostanie na dobrych warunkach, prawdopodobnie w Banku Gospodarstwa Krajowego.

ZE ZWIĄZKU PODOFICERÓW.

Z inicjatywy koła tomaszowskiego związku podoficerów rezerwy odbędzie się 18 b.m. t.j. w nadchodzący czwartek w sali kina Moderne odczyt na temat „Wojny gazowej" który wygłosi pułkownik Matuszkiewicz prezes okręgowego zarządu LOP w Łodzi.

ZLOT SPORTOWY W TOMASZOWIE.

Dnia 28 i 29 b.m. odbędzie się zlot sportowy niemieckich klubów sportowych okręgu łódzkiego. Kluby niemieckie w Tomaszowie czynią energiczne przygotowania.

OSOBISTE.

Ordynator miejskiego szpitala p. dr. Paweł Kon powrócił z ćwiczeń rezerwy i objął urzędowanie.

Dr. MIKOŁAJ BORNSTEIN

jak dawniej latem

w KRYNICY

GMACH SZKOŁY (naprzeciw Starych Łazienek



Czerwiec
16
WTOREK

Dziś Aliny, Bennona
Jutro Innocentego

—:—

Wschód słońca	3.15
Zachód słońca	7.58
Wschód księżyca	3.09
Zachód księżyca	9.35
Długość dnia	15.45
Ubyło dnia	8.20

600 szoferów

otrzymało już wymówienia

Zgodnie z zaapowiedzią, w dniu wczorajszym wszyscy szoferzy, zatrudnieni na taksówkach, kursujących w Łodzi otrzymali 2-tygodniowe wymówienia pracy. Ogółem otrzymało wymówienia 600 szoferów wraz z pomocnikami.

O ile w ciągu dwóch tygodni sytuacja w przedsiębiorstwach taksówkowych się nie poprawi, względnie o ile nie zostanie skasowany podatek drogowy, z dniem 1 lipca b. r. wszystkie taksówki w Łodzi zostaną zlikwidowane. (i)

***

W dniu wczorajszym upłynął termin uregulowania przez przedsiębiorstwa autobusowe i samochodowe (zarobkowe) I raty podatku drogowego, wymierzonego na zasadach ustawy o państwowym funduszu drogowym.

Ponieważ przeciw podatkowi temu ze strony niemal wszystkich właścicieli pojazdów mechanicznych istnieją wielkie zastrzeżenia, przeto ministerstwo robót publicznych nadesłało obecnie do okręgowej dyrekcji robót publicznych okólnik, w którym zaleca odbierać wszystkim właścicielom pojazdów, którzy zamierzają zlikwidować ruch zarobkowy numery samochodowe i zezwolenia na prowadzenie komunikacji zarobkowej, a to celem uniknięcia zbędnego wymiaru dalszych rat podatku drogowego.

Równocześnie okólnik zawiadamia, że wszystkie zmiany w taryfie przewozowej autobusów, względnie dotyczące rozkładu jazdy muszą być zgłoszone najpóźniej do dnia 30 b. m. przyczem winni niezastosowania się do powyższych przepisów poniosą konsekwencje, aż do odebrania znaku (numeru) rejestrowanego włącznie. (a)

Pobór rocznika 1910

Kto ma się stawić dziś.

Dziś, we wtorek, dnia 16-go czerwca r. b. powinni się stawić:

Przed komisją poborową nr. 1 (ul. Zakątna nr. 82) mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 8-go komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: S. Sz. Sch.

Przed komisją poborową nr. 2 (ulica Ogrodowa nr. 34) mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 8-go komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: R. W. Z. Ź. Ż.

Przed komisją poborową nr. 3 (Al. Kościuszki nr. 21) mężczyźni rocznika 1909 kat. „B" zamieszkali na terenie 7-go komisarjatu policji państwowej, któryhc nazwiska rozpoczynają się od liter: A. B. C. D. E. F. G. H. Ch. I. J. K.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

A. Dancerowa Zgierska 57. W. Groszkowski 11 Listopada 15. Sukc. S. Gorfeina Piłsudskiego 56, S. Bartoszewski Piotrkowska 164, R. Rembieliński Andrzeja 26, A. Szymański Przedzalniana 75 (p)

SPROSTOWANIE.

Końcowe zdanie wczorajszego ogłoszenia, kolektury I. Wolanow, zostało pomylone — winno było być: — Uwaga: Losy b. Kolektury nr. 155 E. Lichtensteina, nabyte przez P.T. Graczy w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 72 i 11, wymienia oddział w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 11.

W góry czy nad morze?

Ludzie nerwowi, starsi i dzieci, powinni spędzić lato wśród równin i lasów.

Kto ma chore serce — niech się strzeże gór!

Urlopy już się rozpoczęły. Jeszcze kilka dni i dziatwa przemęczona całorocznym „kuciem", opuści, na krótkie niestety dwa miesiące, mury szkolne, by wypocząć na łonie natury. Szkoda tylko, że wakacje rozpoczynają się u nas zbyt późno i dzieci nie korzystają w pełni ze wszystkich letnich rozkoszy. — **Wakacje szkolne powinny się właściwie rozpocząć na początku czerwca i trwać do połowy sierpnia.** Przemawia za tem kilka bardzo poważnych argumentów, jeśli chodzi o stanowisko lekarskie: **1) dni są w czerwcu dłuższe,** niż w lipcu, **2) insolacja jest większa** (więcej słońca), **3) na początku lata mamy więcej jarzyn, ozonu i witamin.** Argumenty są, jak widzimy, dość poważne; to też czynniki miarodajne powinny się nad niemi poważnie zastanowić, **gdyż obecny system i rozkład zajęć szkolnych bardzo ujemnie się odbija na zdrowiu fizycznem i psychicznem młodzieży szkolnej.**

Wróćmy jednak do tematu.

Jedziemy zatem na wakacje. Świetnie! Ale dokąd? Oto pytanie. które zadać sobie musi każdy myślący człowiek zanim spakuje swe manatki. Czy jechać w góry, czy też nad morze? A może lepiej w lasy lub poprostu na letnisko do jakiejś uroczej, cichej wioski? Wybór jak widzimy obfity i niełatwy. a wszak od trafnego wyboru zależy **czy wakacje nam się udadzą czy też nie. czy odpoczniemy naprawdę, czy też będziemy mieli „zmarnowane lato".**

Aby umożliwić czytelnikom należyty wybór bez uciekania się do prywatnych informacyj kumoszek i innych „życzliwych" pań i przyjaciółek. które zapewniają, że w X... np. jest nadzwyczajnie i radzą tylko tam odnająć swej przyjaciółce letnisko, ale to dlatego. że same postanowiły, iż noga ich tam już nigdy nie postanie (w takim śmietniku) i wynajęły śliczny pokój ze bezcen w cudownym np. Y..., podamy kilka zasad, które pozwolą każdemu zorjentować się i wybrać dla siebie to. co **mu jest rzeczywiście potrzebne.**

Przedewszystkiem zastrzec się muszę, że mam na myśli tylko zdrowych, pragnących odpocząć po całorocznej pracy i zregenerować swe siły. Jeśli chodzi o chorych, to o wyborze dla nich odpowiedniej miejscowości. decydować powinni jedynie lekarze. którzy ich leczyli, a nie ciotki lub teściowe.

Każdy kto wyjeżdża musi sobie zadać zasadnicze pytanie: czy potrzeba mu **spokoju czy podniety? Jedno i drugie** zależy od klimatu danej miejscowości. — Mówimy o wpływie łagodzącym, uspakajającym, lub podniecającym jakiegoś klimatu, czy to będzie klimat górski, podgórski, stepowy lub morski.

Klimat górski, zwłaszcza wysokogórski ma wybitny wpływ podniecający. Zmusza on organizm do silniejszej pracy fizjologicznej, przyczem płuca szybciej i głębiej oddychają. przez ustrój przechodzi większa ilość tlenu; procesy oksydacyjne (spalenia) się ożywiają, a przemiana materji znacznie się wzmaga. Organizm musi jednak mieć jeszcze pewien zasób sił, by tej wzmożonej pracy podołać; to też **ludziom z daleko posuniętym procesem chorobowym w płucach, klimat górski może raczej zaszkodzić, niż przynieść jakaś korzyść.**

Natomiast **dla osób słabowitych, apatycznych, cierpiących na brak apetytu małokrwistość lub chlorozę, pobyt w górach może być ze względu na swój wpływ podniecający, bardzo dobroczynnym w skutkach.**

O wiele **łagodniej działa klimat podgórski, dokąd przeważnie powinny wyjeżdżać osoby o słabych płucach. rachityczne** (cierpiące na chorobę angielską) **lub skrofuliczne dzieci.**

Klimat morski działa podniecająco, lecz z innych zupełnie powodów. niż klimat górski. **W górach decydują: zmniejszone ciśnienie atmosferyczne. większa insolacja i zmniejszona wilgotność powietrza. W klimacie zaś morskim pobudzająco działają: niższa ciepłota. większa wilgotność i wielka ruchliwość powietrza morskiego, bogatego w ozon, oraz idealna czystość tegoż wskutek absolutnego braku zarazków i pyłu.**

Okazuje się zatem, że zarówno klimat górski, jak i morski działają na nasz ustrój podniecająco; wszelako zachodzi ta różnica, że klimat górski działa najsilniej na narządy oddechowe. a morski — na aparat naczyniowy i nerwowy. Wniosek stąd jasny, że **w góry lub nad morze powinni jechać ludzie** że tak powiem, **zasiedziali, apatyczni. przygnębieni duchowo i umysłowo przepracowani, których ustrój wymaga podniecenia, by powrócić do równowagi.**

Nie radzimy natomiast wyjeżdżać w góry i nad morze ludziom. cierpiącym na organiczne wady serca. płuc lub systemu nerwowego. Dla takich ludzi specjalnie nadają się zalesione równiny, które odznaczają się osobliwemi walorami 1) ciszą leśną, 2) równostajną ciepłotą, 3) brakiem silnych wiatrów. 4) balsamicznem powietrzem (zwłaszcza w lasach szpilkowych), nasyconym eterycznemi olejkami oraz obfitością ozonu (lasy w okolicach otwocka lub Piotrkowa).

Wszystko to razem sprawia. że **klimat leśny działa uspakajająco na ludzi przewrażliwionych,** jakiemi są prawie bez wyjątku wszyscy mieszkańcy wielkich miast.

Naturalnie, jeśli w takiej lesistej okolicy jest jeszcze woda, wówczas mamy idealne letnisko, lecz o kąpielach pomówimy obszernie dopiero w następnym artykule.

Dodatni wpływ wilegjatury zależy nie tylko od czynników klimatycznych, lecz i od całego szeregu innych jeszcze przyczyn, a więc ogromne znaczenie ma zmiana miejsca i otoczenia. sposobu odżywiania i trybu życia.

Reasumując wszystko wyżej powiedziane, radzimy: **ludziom przygnębionym na duchu, przepracowanym umysłowo, prowadzącym siedzący tryb życia z osłabioną energją vitalną — góry lub morze; zaś przewrażliwionym, pobudliwym, podrażnionym, nerwowym, hypererotycznym, dzieciom i młodzieży, oraz starszym ludziom ze sklerozą, astmą i bronchitami — lasy suche, szpilkowe na równinach.**

Jedni znajdą w górach i nad morzem potrzebne dla ich ustroju podniety, a drudzy—spokój i odprężenie dla swych skołatanych życiem nerwów.

Oto w ogólnych zarysach zasady i wytyczne, któremi powinien kierować się każdy przy wyborze miejsca dla korzystnego i zgodnego z nowoczesną wiedzą spędzenia swych wakacyj.

Dr. Paweł Klinger.

Wolno pić w niedzielę

z wyjątkiem godzin, w czasie których odbywają się nabożeństwa

Z dniem jutrzejszym wchodzi w życie NOWA USTAWA ALKOHOLOWA, której rozporządzenie wykonawcze otrzymały wszystkie miejscowe władze administracyjne i policja.

Nowe rozporządzenie zmienia przedewszystkiem sprawę zakazu sprzedaży i konsumcji alkoholu w święta i niedziele w ten sposób. że

ZAKAZ OBEJMUJE TYLKO CZAS W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZ. 6-ej RANO DO 2-ej PO POŁ.

W wypadkach dłuższych nabożeństw lub ze względów na bezpieczeństwo publiczne władze miejscowe mogą czas ten przedłużyć.

Obostrzone zostały znacznie kary za sprzedaż napojów alkoholowych młodocianym, oraz za sprzedaż pod zastaw różnych rzeczy, lub plonów wytwórczości rolniczej.

W wypadku sprzedaży lub konsumcji alkoholu w godzinach niedozwolonych WYSOKIE KARY PONOSI ZARÓWNO SPRZEDAWCA, JAK I KONSUMENT. **Zwiększona też została odległość, jaka musi być utrzymana od lokalu ze sprzedażą alkoholu do najbliższej szkoły, kościoła lub sądu.**

Za wykroczenia przeciwko nowym przepisom grozi wysoka kara aresztu lub grzywny, a przy powtarzającem się wykroczeniu — odebranie koncesji. (b)

523 miljony złotych

wydają na oświatę w Polsce wszystkie ministerstwa

Poza ministerstwem oświaty na cele oświatowe wydają również inne ministerstwa pewne sumy. Ministerstwo rolnictwa np. posiada we własnym zarządzie niższe szkoły rolnicze. subwencjonuje szkoły rolnicze samorządowe. instytuty naukowe (w Puławach in. meteorologiczny), wreszcie wspiera oświate rolniczą pozaszkolną. Ministerstwo przemysłu i handlu prowadzi szkołę morska. utrzymuje instytut geologiczny, subwencjonuje instytut bałtycki i t. d. Ministerstwo sprawiedliwości organizuje **nauczanie więźniów** i utrzymuje zakłady wychowawczo-poprowcze. Ministerstwo spraw wewnętrznych utrzymuje szkoły położnych, subwencjonuje szkoły pielęgniarstwa i pracę oświatową w policji państwowej, oraz na terenie korpusu pogranicza. Ministerstwo pracy finansuje pracę oświatową wśród emigrantów. Ministerstwo spraw zagranicznych wydaje pewne sumy na oświatę wśród polaków zagranicą, oraz na propagande kulturalno-oświatową. Ministerstwo spraw wojskowych opłaca studja naukowe w wojsku, a prezydjum rady ministrów ma w swym budżecie fundusz kultury narodowej. Wydatki wszystkich tych ministerstw razem wynosiły w roku 1929/30 według zamknięć rachunkowych **około** 22 i pół miljona złotych.

Osobny budżet oświaty posiada Górny Śląsk, zgodnie z ustawą konstytucyjną z roku 1920. W roku 1929/30 przeznaczył on na ten cel 1/4 swoich wydatków budżetowych, a więc około 44 miljony złotych, z czego na szkolnictwo powszechne około 27 miljonów złotych. na szkoły średnie około 5 miljonów zł.. na zawodowe około 2,6 milj. zł. Z budżetu śląskiego pokryte zostały również wydatki na konserwatorjum muzyczne w Katowicach, na muzeum śląskie i t. d.

Przedsiębiorstwa i monopole państwowe przenaczają również cześć swoich wpływów na cele oświatowe i naukę. Zwracają opłaty szkolne za dzieci pracowników, utrzymują szkoły dla specjalistów (np. dla mechaników lotniczych) i instytuty naukowo-badawcze (np. laboratorja monopolu spirytusowego). W roku 1929/30 wydały one na ten cel około 17 milj. zł.

Zestawienie tych wszystkich pozycyj razem daje nam dopiero rzeczywisty obraz wydatków na oświate w Polsce. Zatem wydatki ministerstwa oświaty (po odliczeniu wydatków na cele czysto wyznaniowe) wynosiły w roku 1929/30 440 miljonów złotych, z innych źródeł około **83 i pół miljonów, razem 523 miliony zł.**

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
Gościnne występy Trupy Wileńskiej.

Dziś wtorek pierwszy występ słynnej żydowskiej trupy wileńskiej, pozostającej pod dyrekcją M. Mazo. Na inauguracyjne przedstawienie dana będzie frapująca sztuka O. Neilla „Czarne Ghetto (Wszystkie dzieci Boże mają skrzydła). Kreujący role popisowe artyści tej miary, jak: Orleska, Natan, Wajslic gwarantują widzowi maksimum wrażeń artystycznych.

Oryginalne dekoracje Andrzeja Pronaszki. Początek o godz. 9 wiecz.

We wtorek i środę powtórzenia premjery.

„ŁÓDŹ W KWIATACH.
Dziś premjera w parku Sztaszica.

Dziś, we wtorek, oczekiwana niecierpliwie przez całą Łódź premjera nowej wielkiej rewji w 2-ch częściach i 20 obrazach p. t. „Łódź w kwiatach". Na barwne to i wesołe widowisko złoży się szereg pomysłowych obrazów, wesołe skecze i monologi, oraz dwa wielkie finały. Doskonałe trio taneczne: Bargielska — Ostrowski — Szmar zaprezentują publiczności wspaniały akrobatyczny taniec na okręcie piratów, świetna śpiewaczka p. Sława Orłowska zaśpiewa kilka melodyjnych piosenek, a cały niemal zespół teatrów miejskich zabawi publiczność w kilkunastu doskonałych numerach, które opracował reżysersko K. Tatarkiewicz. Niewidziany dotychczas w Łodzi przepych kostjumów i dekoracji zaprezentuje wielki finał p. t. „Parada kwiatów", posiadający rozmach słynnych finałów paryskich. Zapowiadająca się w taki sposób nowa rewja teatru Letniego będzie niezawodnie ewenementem, o którym będzie mówiła cała Łódź.

„ZŁOTE SZALEŃSTWO" PODBIŁO ŁÓDŹ.

Nowa rewja ulubionego teatru „Rakieta", p. n. „Złote szaleństwo" przeszła najśmielsze oczekiwania publiczności. Cały zespół z niezrównanym Gierasieńskim, uroczą Muszką Żelską, Bolciem Kamińskim, Chrzanowskim, Lopkiem, Borunskim, parą baletową: Popielewską i Fabianem i świetnie tańczącym zespołem Lucjana girls na czele zbiera rzęsiste oklaski i zmuszany jest do bisów.

Codziennie tłumy publiczności oblegają kasy teatru na obu przedstawieniach o godz.: 8-ej i 10-ej wieczór.

Służba wojskowa
osób o nieustalonej przynależności państwowej

Na terenie województwa łódzkiego znajduje się bardzo wielu obywateli b. cesarstwa rosyjskiego o nieustalonej przynależności państwowej.

Obecnie władze wojewódzkie otrzymały w tej kwestji wyjaśnienie ministerstwa spraw wewnętrznych które mówi że obywatele byłego imperjum rosyjskiego, którzy zarejestrowali się jako cudzoziemcy i przedstawią karty czasowego pobytu nie powinni być umieszczani w ewidencji wojskowej, to jest zarówno w księgach ewidencji rezerwistów jak i księgach rejestrów poborowych i spisów poborowych.

Natomiast co do obywateli b. cesarstwa rosyjskiego przebywających na terenie woj. łódzkiego na mocy kart pobytu i już wcielonych do szeregów wojskowych odnośne zarządzenie wydadzą władze wojskowe. (a).

DZIEŃ DZIATWY SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

Zwyczajem lat ubiegłych zarząd koła opieki nad niezamożną dziatwą szkół powszechnych, w osobach p. majora B. Jędrzejewskiego, kuratora Gackiego i innych, urządza w dniu 17 i 20 b. m. dzień zbiórki na kolonje letnie dla niezamożnej dziatwy, licząc, że i tym razem ofiarni łodzianie w trosce o swe dzieci, nie poskąpią ofiar na tak piękny cel, —

Apelujemy więc do wszystkich — nie omijajcie stolików i puszek i dajcie choć skromny datek, aby wasze dzieci mogły mieć możność skorzystania z dobrotliwych promieni słońca,

OSZCZĘDNA GOSPODYNI.

Tak jak palenie godzinami świecy, celem zaoszczędzenia zapałek byłoby niedorzecznością, tak samo używanie taniego mydła do prania jest zupełnie nieproduktywnym sposobem oszczędzania, gdyż lichy gatunek mydła może łatwo zniszczyć bieliznę, narażając gospodynię na nieobliczalne straty. Rozsądna i prawdziwie oszczędna gospodyni używa do prania wyłącznie łagodnego i czystego mydła Jeleń Schicht, które jest tanie przez swoją wydajność.

TABLETKI TOGAL.

Bóle nerwowe i głowy uśmierza i usuwa szybko i skutecznie Togal. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Tysiące udręczonych odzyskało przy pomocy Togalu swe zdrowie! Wypróbujcie więc sami dziś jeszcze, lecz żądajcie tylko oryginalnych tabletek Togal — niema bowiem nic lepszego! We wszystkich aptekach. Cena Zł. 2,—.

Z powodu zgonu

B. P.

Rajchy Szermanowej

matki dyrektora naszego Stowarzyszenia p. D-ra D. Szermana wyraża głębokie współczucie

Stowarzyszenie Kupców Detalistów Wojew. Łódzkiego, Piotrkowska 69.

W dniu 14 czerwca 1931 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł, przeżywszy lat 33

ś.†p. **MARJAN ŁYSY**

sekretarz VII Komisarjatu. przod. P. P. w Łodzi.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 16.VI. r. b. o godz. 17-ej z domu żałoby przy ul. Kątnej Nr. 9 na Stary Cmentarz Katolicki, o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Rodzice, brat i Rodzeństwo.

Dwa zmasakrowane trupy
na torach kolejowych pod Łodzią

Wczoraj rano na torze kolejowym pod Andrzejowem znaleziono zmasakrowane zwłoki jakiejś niewiasty, liczącej lat około 40.

Dochodzenie nie zdołało ustalić jej nazwiska, ani stwierdzić, czy przejechana w celu samobójczym rzuciła się pod pociąg, czy też padła ofiarą nieszczęśliwego wypadku. Zwłoki przewieziono do prosektorjum. W godzinach popołudniowych do komendy policji powiatowej zgłosił się jakiś mężczyzna, który oświadczył, że znał przejechaną z widzenia. Była ona, według jego zeznań, żebraczką i zamieszkiwała stale w Łodzi. Żadnych bliższych danych nie mógł jednak podać.

Około godziny 6-ej po południu doniesiono policji o drugim krwawym wypadku, na torze kolejowym pod Łodzią. W pobliżu przejazdu kolejowego na Chojnach pod pociąg zdążający do Łodzi, dostały się jakiś mężczyzna. Koła lokomotywy odcięły mu głowę od tułowia i zmiażdżyły obie ręce. Straszliwie zmasakrowane zwłoki przewieziono do prosektorjum. Nazwisko przejechanego policja również nie ustaliła. Maszynista pociągu twierdzi, że przejechany w celu samobójczym rzucił się pod koła lokomotywy. Dochodzenie trwa.

(d)

Agitatorzy komunistyczni
przed łódzkim sądem okręgowym

W styczniu b. r. posterunkowy Władysław Bednarek, wypoczywając po służbie w swem mieszkaniu przy zbiegu ulic Stodolnianej i Podrzecznej, zauważył przez okno, że jakaś młoda para rozdaje odezwy, wychodzącym z sąsiedniej fabryki robotnikom.

Post. Bednarek wybiegł na ulicę i poprosił jednego z przechodniów o odezwę. Gdy stwierdził, że zawierała hasła komunistyczne, postanowił przytrzymać kolporterów.

Młoda para, na widok policjanta, rzuciła się do ucieczki. Pogoń trwała dość długo. W rezultacie post. Bednarek przytrzymał niejakiego Izaaka Szwarca i Mirjam Kawerblumównę.

W komisarjacie przytrzymani nie przyznali się do winy i twierdzili, że policjant się omylił, gdyż odezwy rozdawał kto inny.

Nie uwierzono im i osadzono ich w więzieniu.

Wczoraj stanęli przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Kubiaka i Maurera. Oskarżał prokurator Deczyński.

Podsądni na sprawie w dalszym ciągu nie przyznawali się do winy.

Sąd po zbadaniu szeregu świadków, wydał wyrok mocą którego Kawerblumówna zostało skazana na 6 miesięcy więzienia, Szwarc uniewinniony.

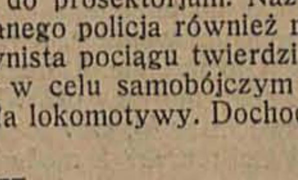
Na tej samej sesji sądowej była rozważana sprawa Abrama Nuchema Regenbauma, Izaaka Zacharjasza i Izraela Bindera, również oskarżonych o działalność komunistyczną.

Podsądni zostali aresztowani w lutym b. r. na ulicy Rzgowskiej przez funkcjonarjuszów policji politycznej, którzy już oddawna ich podejrzewali o agitację.

Regenbaum, jak stwierdzono, miał pod paltem sztandar komunistyczny.

Na wczorajszej rozprawie udowodniono winę tylko Regenbaumowi. Sąd skazał go na 4 miesiące twierdzy, pozostałych zaś uniewinnił.

as.



ŻĄDAĆ WSZĘDZIE
NAJLEPSZE TOALETOWE
MYDŁO TRIUMF MAJOLA

Dźwiękowe kino
„CASINO"
Dziś Poraz Ostatni!!



„CZAR TANGA"

W rolach głównych:

Mona Maris

w roli uwodzicielki, łącząc piękność z wyrafinowaną kokieterją,

Don Jose Mojica

żywiołowy Hiszpan i ANTONIO MORENO

Nad program: Tygodnik dźwiękowy Foxa oraz aktualności krajowe.

Dziś początek o godz. 5-ej. Ceny miejsc na I seans 1.— zł. 1.50, 2.— zł.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".
WTOREK, dnia 16-go czerwca.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—16: Przerwa. 16—16.47 Płyty gramofonowe z Warszawy 16.47—16.50: Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.50—17.10: „Plany wojenne na ziemiach polskich przed r. 1914" — wygłosi dr. Michał Sokolnicki (tr. z Warszawy). 17.10—17.25: Feljeton p. t. „Brat spracowany" — wygłosi p. E. Boye (tr. z W-wy). 17.25—17.35: Płyty gramofonowe z Warszawy. 17.35—18. „Rybołóstwo na polskiem wybrzeżu", wygłosi prof. Siedlecki (tr. z Krakowa) 18—19: Popularny koncert symfoniczny w wyk. orkiestry Filh. Warsz. pod dyr. K. Wiłkomirskiego i J. Oziminski (skrz.). 1. Rossini: Uwertura do op. „Semiramida". 2. Tartini: Koncert skrzypcowy d-moll: allegro, grave, presto 3. Puccini: z op. „Manon". 4) Massenet: Sceny baletowe. 19—19.20. Rozmaitości 19.20—19.30: Muzyka z płyt gramofonowych. 19.30—19.50: „Budowa kanalizacji m. Łodzi" — odczyt I-szy — wygłosi Karol Rimler, kierownik wydz. kanalizacji i wodociągów magistratu m. Łodzi. 19.50—20: Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 20—20.10: Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. 20.15—21.15 Koncert popularny w wyk. ork. Filh. Warsz. pod dyr. K. Wiłkomirskiego A. Junowicz (flet) i L. Urstein (akomp.) 21.15—21.30: Kwadrans literacki. „W dawnej Warszawie" — fragment z powieści E. Czekalskiego p. t. „Szeroki Dunaj" (tr. z Warsz.). 21.30—21.45: Odczyt p. t. „O twórcy opery „Eros i Psyche" — wygłosi prof. St. Niewiadomski 21.45—22.50: Koncert poświęcony twórczości Ludomira Różyckiego. Wykon. Kwintet instrumentalny: I. Dubiska — 1-sze skrzypce, M. Fliederbaum — 2-gie skrzypce, M. Szaleski — altówka, Z. Adamska (wiolonczela). Paweł Lewiecki (fort.) Fr. Platówna (sopran) i L. Urstein (akomp.) 22.50—24: Dodatek do prasowego dziennika radjowego, kom.: policyjny, sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy

ŚRODA dnia 17-go czerwca.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—16: Przerwa 16—16.30 Program dla dzieci: 1) Opowiadanie p. Wandy Kalinowskiej p. t. „Budujemy kolonję". 2) Transmisja ciekawej rozmowy dla dziewcząt 16.30—16.47: Płyty gramofonowe z Warszawy. 16.47—16.50: Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.50—17.10: „Walka o błękitną wstęgę Atlantyku" — wygłosi inż. Z. Kacprowski (tr. z Warszawy) 17.15—17.35: Płyty gramofonowe z Warszawy. 17.35—18: „Najpiękniejsze zamki w Polsce: — Kurnik i Gałuchów", wygłosi prof. Wł. Bogatyński (tr. z Krakowa) 18—19: Koncert popularny w wyk. ork. P.R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego (tr. z Warszawy). 19—19.20: Rozmaitości. 19.20—19.35: „Budowa kanalizacji m. Łodzi — odczyt II-gi, wygłosi p. Karol Rimler, kierownik wydziału kanalizacji i wodociągów magistratu m. Łodzi. 19.35—19.45: Prasowy dziennik radjowy (tr. z Warszawy). 19.45—19.50: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowy w Łodzi. 19.50— Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie opery „Traviata" G. Verdiego. W przerwie komunikat meteorologiczny. Po operze komunikaty: policyjny, sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Wycieczka studentów
politechniki lwowskiej w Łodzi

Nocy ubiegłej przybyła do Łodzi wycieczka politechniki lwowskiej (wydziału mechanicznego) w skład której wchodzi 8 asystentów i 25 studentów. Wycieczka zabawi przez dzień dzisiejszy i jutrzejszy w Łodzi i zwiedzi szereg zakładów przemysłowych, gdzie zapozna się z urządzeniami mechanicznemi. Wycieczka ma charakter ściśle naukowy. (a

SZKOLNA AKADEMJA SPÓŁDZIELCZA.

Dziś, dnia 16 b. m. o godz. 6 p. p. w auli gimnazjum miejskiego, Sienkiewicza 46) odbędzie się uroczysta akademja z okazji „Dnia Spółdzielczości", zorganizowana staraniem spółdzielni uczniów gim. miejskiego im. J. Piłsudskiego w Łodzi. W programie: przemówienie p. inż. Wacława Wojewódzkiego, występy orkiestry, chóru szkolnego oraz sekcji dramatycznej koła naukowego uczniów.

Wstęp dla wszystkich uczniów szkół średnich bezpłatny.

Dr. med.
J. POLAK
Choroby wewnętrzne i Allergiczne.
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)
Ul. 6-go Sierpnia 22 front I piętro
Tel. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie godziny od 6-ej do 7-ej, — w niedziele i święta od godz 11-ej do 12-ej

Dla oczyszczenia krwi, pijcie rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa". Żądać w aptekach i drogerjach.

Polesie na cenzurowanem rady miejskiej.

Domy na Polesìu — jak stwierdzają radní opozycyjni — zbudowane zostały tandetnie.

W domach tych robotnicy mieszkać nie mogą, gdyż komorne w nich jest zbyt drogie.

Wczorajsze posiedzenie Rady zaczęło się odrazu burzliwie, na porządku dziennym bowiem figurowała sprawa ustalenia wysokości czynszu komornianego **w 10 wykończonych domach na Polesiu Konstantynowskiem.** Referował tę sprawę radny **Hartman,** który wyjaśnił, że magistrat ustalił za jeden pokój z kuchnią bez kąpielowego i alkierzyka na 3 piętrze cenę 35 zł., z kąpielowym lub alkierzykiem 40 zł. Za jeden pokój z kuchnią bez kąpielowego lub alkierzyka na drugiem lub parterze 40 zł., z kąpielowym lub alkierzykiem 50 zł. Za dwupokojowe mieszkanie po 60 zł., za trzypokojowe mieszkanie po 107 zł. miesięcznie. R. Hartman stwierdził, że to komorne jest nieco wysokie, ale stało się to raczej na skutek zarządzenia władz nadzorczych, które domagały się, aby Polesie Konstantynowskie nie dawało zbyt wielkiego deficytu.

Ostry atak opozycji.

Zkolei zabrał głos r. **Pogonowski** (Kl. Gospodarczy), który stwierdził na wstępie, że kolonja na Polesiu Konstantynowskiem **nie jest wcale robotnicza.** Jest to zwykłe osiedle mieszkalne, albowiem nie mieszkają tam wcale robotnicy. Następnie stwierdził r. Pogonowski, że **domy były zbyt drogo budowane** i z tego powodu powstał **ten olbrzymi deficyt, który rok rocznie daje kolonja miastu.** Uważa on, że wbrew twierdzeniu r. Hartmana komorne jest zbyt niskie i nie wytrzymuje zupełnie kalkulacji, albowiem komorne to powinno być tak ustalone, **aby kolonja mieszkaniowa była całkowicie samowystarczalna i nie dawała żadnego zgoła deficytu. Domaga się on więc podwyższenia komornego.**

Zkolei przemówił **r. Schott** (właściciele nieruchomości), który również domagał się podwyższenia komornego z tego względu, że wszyscy obywatele nie mogą dopłacać do tych, którzy mieszkają na Polesiu.

W odpowiedzi zabrał głos ławnik **Kuk,** który oświadczył, że komorne to jest i tak dość wysokie i więcej podwyższać go nie można. Gdyby nie władze nadzorcze, byłoby ono daleko niższe. Zarzuty podane z niektórych stron, że robotnicy zamieszkujący Polesie nie będą mogli tak wysokiego komornego wytrzymać, nie wytrzymują krytyki, albowiem cena ta została wykalkulowana na podstawie obliczeń ministerjalnych, w stosunku do zarobków robotniczych.

Na trybunę wchodzi następnie r. **Wojewódzki** (NPR-lewica), który oświadcza, że mimo iż miasto bardzo drogo za robociznę płaciło, to jednak obecnie okazuje się, **że cała robota jest tandetą. Podłogi są złe, drzwi się nie domykają, framugi nie domykają się również.**

Robotnicy na Polesiu

mieszkać nie mogą.

— Dziwić się należy — mówi r. Wojewódzki — iż ławnik Kuk twierdzi, że robotnicy będą mogli płacić tak wysokie komorne. **Jest nonsensem kalkulowanie komornego według teoretycznych zarobków robotniczych. Czy są robotnicy w Łodzi, którzy zarabiają 200 zł. miesięcznie? Magistrat nie liczy się z realną rzeczywistością w Łodzi, albowiem nie wie, albo nie chce wiedzieć, co się dzieje w Łodzi i jak żyje robotnik łódzki.** Robotnik łódzki, który cierpi nędzę w żadnym wypadku nie będzie mógł pokryć tak wysokiego komornego, **jakie wyznaczone zostało na Polesiu.** Magistrat chce odbić sobie różnicę na sklepach wyznaczając duże komorne na sklepy, znajdujące się w domach na Polesiu, ale w konsekwencji odbije **się to na robotnikach, albowiem sklepy siłą rzeczy będą musiały podwyższyć ceny artykułów żywnościowych, pragnąc pokryć swe duże wydatki związane z komornem.** Magistrat — mówi dalej r. Wojewódzki — zasłania się ciągle tem, że władze nadzorcze kazały podwyższyć komorne Istotnie kazały, **albowiem z dochodów zwyczajnych nie można przeznaczyć żadnych kwot na deficyt, który daje Polesie.** Z chwilą jednak, gdyby magistrat uważał, że jest to opieka społeczna, powinien był tę sumę **wstawić do działu opieki społecznej, a wówczas urząd wojewódzki nie ignorowałby i nawet nie miałby pretensji o to, że należy komorne podwyższyć.** Wytworzyło się teraz błędne koło, z którego niema wyjścia, a są to wszystko skutki fatalnych błędów, **popełnianych przez obecny magistrat przez trzy lata jego urzędowania.**

Następnie zabrał głos poseł Waszkiewicz.

Przemówienie posła Waszkiewicza.

— Dziwię się — rozpoczął poseł Waszkiewicz — jak magistrat podchodzi do całej tej sprawy. Dawniej nazywało się, że budowa domów na Polesiu jest wielkiem zagadnieniem społecznem, a teraz mówi się, że jest to tylko wzór. Wzór jest również wartościowy, ale cena tego wzoru jest zbyt wielka.

Czy jest społeczną sprawiedliwością aby robotnicy, którzy gnieżdżą się po kilkanaście osób w jednej izbie na przedmieściach mieli dopłacać do lokatorów w trzechpokojowych mieszkaniach na Polesiu a wszak nie ulega wątpliwości że przedewszystkiem ciężar deficytu spadnie na tych najbiedniejszych robotników, którzy i tak obarczeni są różnemi ciężarami. Panowie przychodzą z wnioskiem, **aby nie podwyższać ceny komornego w dwu i trzypokojowych mieszkaniach, lecz podwyższyć ceny mieszkań jednopokojowych.**

Czy jest to również społeczne postawienie sprawy? Nie dziwcie się więc panowie, że my, którzy jesteśmy przedstawicielami robotników ustosunkowujemy się krytycznie do takich zamierzeń i nie będziemy głosowali za wnioskiem magistratu. Bezwzględnie twierdzę, że trzeba dopłacać do komornego, ale trzeba dopłacać do najbiedniejszych a nie do wybrańców losu.

Jako ostatni zabrał głos referent Hartman (PPS), który na wstępie wyraził zdumienie, że radni krytykują politykę magistratu, w sprawie domów na Polesiu, a nie stawiali żadnych wniosków przed trzema laty, gdy przystępowano do budowy. To oświadczenie wywołało wielką wrzawę na ławach opozycji, oraz okrzyki:

— Co pan mówi! Gdzie pan był wówczas! Setki wniosków składaliśmy, ani jednego nie uwzględniono, itd. itd.

Po przemówieniu r. Hartmana zarządzono głosowanie. Oczywiście większością socjalistyczną uchwalono wnioski magistratu.

Po głosowaniu poprosił o głos w sprawie oświadczenia r. Pogonowski, który stwierdził, że głosowanie uważa za nieważne, albowiem głosowały również osoby zainteresowane. R. Pogonowski miał na myśli ławnika Purtala, który mieszka na Polesiu i jest przez to zainteresowany w ustaleniu komornego, a mimo to głosował również za wnioskiem magistratu.

Z kolei w sprawie oświadczenia zabrał głos r. Wojewódzki, który stwierdził, że prezes rady miejskiej kilkakrotnie przywoływał do porządku radnych, gdy przemawiali przedstawiciele stronnictw socjalistycznych, a nie przywoływał ani razu do porządku radnych lub członków magistratu, gdy przeszkadzano radnemu Wojewódzkiemu, który protestuje przeciwko nieobjektywnemu prowadzeniu obrad.

Z kolei zajęto się drugim punktem porządku dziennego. Ustalono wysokość honorarjum dla obywateli miasta, zasiadujących w komisji poborowej. Bez dyskusji przyjęto jako sumę wynagrodzenie dzienne po 30 zł. Następnie przyznano jednorazową subwencję w kwocie 2000 zł. oddziałowi łódzkiego zwiazku oficerów rezerwy.

Do komisji decydującej o przydziale mieszkań na Polesiu wybrano radnych Andrzejaka, Golańskiego, Russa, Ewalda, Milmana i Holenderskiego. Jako członka rady powszechnego zakładu towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych wybrano inż. Pałaszewskiego.

Podatek od kin zniżony.

Po załatwieniu szeregu spraw drobnych rada miejska uchwaliła obniżyć od dnia 20 czerwca do 31 sierpnia podatek od kin i widowisk o jedną trzecią obecnej stawki.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa zniesienia mostu na ul. Kilińskiego. Jak wiadomo, ministerstwo zgodziło się na zniesienie tego mostu już w roku bieżącym, tak aby przez ul. Kilińskiego można było przeprowadzić linję tramwajową. Jednakże magistrat zgłosił wniosek, aby z powodu braku funduszów wstrzymać roboty w roku bieżącym i rozpocząć je w przyszłym roku budżetowym. Sprzeciwił się temu r. Wojewódzki, który oświadczył, że magistrat powinien korzystać z okazji iż ministerstwo wyraziło zgodę swą na zniesienie mostu, w przyszłym roku może bowiem okazać się, że ministerstwo zmieniło swe plany i sprawa znów przeciągnie się w nieskończoność. Mimo sprzeciwu r. Wojewódzkiego odnośny wniosek został jednak uchwalony zwykłą większością głosów.

Około godz. 2.30 z powodu spóźnionej pory obrady nad sprawozdaniem specjalnej komisji radzieckiej dla zbadania zarzutów przeciwko ławnikowi Kukowi i Izdebskiemu odłożono do dnia dzisiejszego. **Sum.**

Zbrodnia czy wypadek?

Znalezienie zwłok staruszki

Na szosie pod Aleksandrowem ubiegłej nocy znaleziono jakąś staruszkę, nie dającą żadnych oznak życia. Przechodnie zwrócili się do najbliższego posterunku policyjnego, który z kolei wezwał pogotowie. Lekarz zdołał tylko stwierdzić zgon. Przyczyny śmierci nie udało mu się ustalić.

Staruszkę przewieziono do prosektorjum, gdzie zostanie dokonana sekcja. Istnieją pewne przypuszczenia, że staruszka została zamordowana. Nazwisko jej, ani miejsce zamieszkania dotychczas nie jest znane. Policja w tej sprawie prowadzi energiczne dochodzenie. (d)

Fałszywe 5-złotówki

Kolporterka wpadła w sieci

Wobec pojawienia się w ostatnich czasach znacznej ilości fałszvwvch monet 5-złotowych na wszystkich rynkach i targowiskach miejskich ustawiono specjalne posterunki wydziału śledczego.

Skutki tego zarządzenia nie dały długo na siebie czekać, bowiem już w dniu wczorajszym aresztowano jakąś kobietę, która usiłowału puścić w kurs kilka fałszywych pięciozłotowch monet. Aresztowaną okazała się Łaja Karo, zamieszkała przy ul. Składowei 24. Dochodzenie w toku. (p)

Ofiara nieznanego automobilisty

W dniu wczorajszym na szosie pod Rokicinami szofer autobusu pasażerskiego Stanisław Piotrowski znalazł w rowie przydrożnym leżącego w kałuży krwi chłopca, z połamanemi kończynami i straszliwie okaleczonem ciałem.

Powiadomiona policja w toku przeprowadzonego dochodzenia ustaliła, że rannym jest 12-letni Władysław Jabłoński, syn urzędnika kolejowego ze stacji Rokiciny, Jabłoński idąc drogą został zajechany przez przez szofera nieznanego samochodu osobowego, który na widok nieszczęścia uciekł w obawie przed odpowiedzialnością. Rannego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala, za zbiegłym zaś szoferem wdrożono poszukiwania. (a).

Ogólnopolski zjazd

pracowników samorządowych

W dniu onegdajszym odbyło się ogólne zebranie członków zrzeszenia urzędników samorządu gminnego powiatu łódzkiego na którem dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli p. p. Kawecki, jako prezes, Berent, Edward jako wiceprezes, Flanczewski, jako sekretarz.

Równocześnie dokonano wyboru delegatów na ogólnopolski zjazd pracowników administracji samorządu gminnego, który odbędzie się w Gdyni w dniach 28 i 29 b.m. Jako delegaci na zjazd z powiatu łódzkiego wyjadą pp. Kawecki i Flanczewski. Zjazd obradować będzie nad sprawami normalizacji administracji samorządów gminnych, usprawnieniem gospodarki gminnej, i t. d.

Za zasługi położone w pracy nad podniesieniem stanu gospodarczego powiatu i unormowaniem stosunków prawnych pracowników samorządu gminnego w powiecie łódzkim, zebrani jednogłośnie przyjęli w poczet członków honorowych zrzeszenia pracowników samorządu gminnego pow. łozdkiego p. starostę powiatu łódzkiego, Aleksego Rżewskiego i inspektora samorządu gminnego p. Edwarda Szczerbińskiego. (a).

Podpalił zagrodę

by podjąć premję asekuracyjną

Nocy ubiegłej wybuchł pożar we wsi Olechów pod Łodzią. Olbrzymia łuna zajaśniała nad wioską budzac ze snu wszystkich mieszkańców. Natychmiast zaalarmowano wszystkie okoliczne oddziały straży ogniowej, które energicznie zabrały się do ratowania płonącej zagrody i stodoły.

Jak wykazało wdrożone dochodzenie pożar powstał skutkiem podpalenia, na co wskazywała przedewszystkiem okoliczność, że ogień wybuchł jednocześnie w czterech rogach stodoły.

W trakcie wdrożonego śledztwa aresztowany został właściciel gospodarstwa Ign. Kowalski, którego pod eskortą przewieziono do Łodzi i osadzono do dyspozycji sędziego śledczego.

Spalone gospodarstwo ubezpieczone było na sumę 8,000 zł. a powodem podpalenia jak ustalono była chęć podjęcia premji asekuracyjnej. (p)

Zamkniecie lecznicy

przy Piotrkowskiej 17

Jak się dowiadujemy, z dniem 1 lipca r. b. zamknięta zostanie na przeciąg jednego miesiąca z powodu remontu druga lecznica kasy chorych przy ul. Piotrkowskiej 17.

Chorzy, którzy korzystają z tej lecznicy, kierowani będą częściowo do lecznicy pierwszej przy ul. Karola, częściowo do lecznicy na Bałutach. (b)

Łódź
16 czerwca 1931

KURJER HANDLOWY

Łódź,
16 czerwca 1931

Horoskopy

niemieckiego Instytutu Badania Konjunktur

W czasie inflacji często słyszało się pogląd, że niebawem nastąpi stabilizacja, ponieważ waluta „nie może" dalej spaść. Jest pewne podobieństwo pomiędzy tym poglądem, a coraz częściej dającem się słyszeć zdaniem, poprawa nastąpi niebawem, ponieważ gorzej „być nie może".

Tymczasem dobre punkty obserwacyjne niestety jeszcze nie zdołały wypatrzeć w swem polu widzenia elementów odmiany. Do tych dobrych punktów obserwacyjnych w Europie należy także **niemiecki Instytut badania konjunktur którego wnikliwość w djagnozie i prognozie konjunkturalnej jest już doświadczona.**

Co dopiero opublikowany raport kwartalny instytutu stoi na stanowisku, że chociaż niezawodnie **znaczna część drogi kryzysowej już jest odbyta,** to jednak w dalszej części roku 1931 produkcja i stan zatrudnienia ujawniać będą **tendencję degresywną.** Miarodajne centry surowcowe nie wykazują poprawy sytuacji, zapasy w ostatnim czasie **wzrosły** wobec czego ceny **surowców będą ujawniać skłonność zniżkową;** położenie przemysłówców przetwórczych jest naogół złe; narazie najlepsza nadzieja pozwala conajwyżej liczyć się z utrzymaniem obecnej produkcji i zbytu na dotychczasowym poziomie; instytut przewiduje, że cyfra bezrobotnych w Niemczech w najbliższej zimie utrzyma się przy horrendalnej wysokości **5 i pół miljona ludzi.**

Możemy niestety skonstatować zbieżność poglądu o miarodajnej tendencji surowców z tem co na tych łamach zauważono a propos wzmożonej tendencji jaka przed pewnym czasem zarysowała się w wełnie, bawełnie i zbożu.

Z poglądów ciekawszych Instytutu chcemy zanotować spostrzeżenie tej treści, że w krajach, które mogą czerpać **korzyść z rozpiętości ceny surowca i fabrykatu ustala się aktywizacja bilansu handlowego,** w przeciwieństwie do czego bilanse krajów nowo- i pół-kapitalistycznych passywizują się wyraźnie.

W ten sposób w kryzysie powszechnym następować miałaby pewna dyfferencjacja na korzyść krajów **wysoko uprzemysłowionych.**

Konstatujemy, że w naszym bilansie zjawisko to jeszcze nie znajduje potwierdzenia. Wprawdzie jest ono logicznie usprawiedliwione — z drugiej jednak strony dyfferencjacja, o której mówi niemiecki instytut, możliwa jest tylko w wąskim zakresie i na względnie krótką metę — ponieważ absorbacja nadwyżek eksportowych krajów uprzemysłowionych jest oczywiście zależna od powodzenia eksportowego surowców. Raczej zjawisko omawiane może służyć jako zapowiedź dalszej **zniżki cen przemysłowych w świecie.**

Dr. A. Z.

Ani grosza kredytu
bez zasięgnięcia informacji w Biurze
„WYWIAD KREDYTOWY"
Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą
ŚRÓDMIEJSKA Nr. 20 (Cegielniana 15
tel. 129-30.

Przed utworzeniem kartelu.

P. prezes Lachert zawezwany do p. ministra przemysłu i handlu.

Jak się dowiadujemy, pan prezes Lachert zawezwany został na dzień dzisiejszy do pana ministra przemysłu i handlu dla zdania dokładnego sprawozdania dotyczącego Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce, z siedzibą w Łodzi.

P. Lachert udzieli p. ministrowi dokładnych wyjaśnień z dotychczasowego przebiegu rokowań w sprawie przystąpienia firm przędzalniczych do Zrzeszenia i na podstawie sprawozdania tego p. minister wyda dalsze zarządzenia.

Zaznaczyć należy, iż sprawą kartelu przędzalników zajął się osobiście p. minister Prystor, który właśnie wyznaczył termin prekluzyjny dnia 15 czerwca r. b., w którym to terminie wszystkie firmy winny należeć do kartelu, po tym zaś terminie żadna firma nie będzie przez zarząd Zrzeszenia do kartelu przyjęta, przyczem nie wolno będzie przyjmować świeżych zgłoszeń aż do dnia 15 grudnia r. b.

W ciągu ostatnich dwuch dni wszelkie firmy przędzalnicze otrzymały ze Zrzeszenia wyjaśnienie niektórych punktów niejasnych przez p. Hipolita Gliwica, przez co wyrok arbitrażowy w tej chwili jest już zupełnie jasny i nie może być w dwójnasób interpretowany.

Co do firmy Żyrardów, to pertraktacje z tą firmą prowadzone są nadal bezpośrednio przez p. Klarnera, zarząd bowiem Żyrardowa znajduje się w Warszawie, niezależnie jednak od przebiegu tych pertraktacyj stwierdzić należy, iż gdyby nawet Żyrardów pozostał poza kartelem, to jednak wedle uchwały zawartej przez zarząd tej firmy, Żyrardów ma iść ściśle po linji zamierzeń Zrzeszenia, czego najlepszym dowodem jest gotowość Żyrardowa unieruchomienia w postaci zaplombowania 4 tysięcy wrzecion.

W związku z powyższem, o ile firma Ejtingon ostatecznie do kartelu przystąpi, Zrzeszenie można będzie uważać za stuprocentowe.

(ag).

Upadłości, układy i nadzory.

W dniu wczorajszym wpłynęło do sądu podanie o odroczenie wypłat **Jakóba Milrada,** prowadzącego handel manufaktury w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 20.

Milrad, jak wszyscy inni dotvchczas, powołuje się na wzmożenie sie kryzysu i depresji gospodarczej oraz spadek cen towarów. Równieżpowodem do złożenia podania o odroczenie wypłat jest umieszczenie dość znacznej cześci kapitału obrotowego w inwestycji nieruchomości które przdstawiają wartość około 10 tysięcy dolarów.

Bilans po stronie aktywów zamknięty jest kwotą 280,000 złotych, po stronie pasywów zaś 220,000 zł., czyli, że nadwyżka aktywów nad pasywami wynosi około 60,000 zł.

W planie sanacji Milrad przewiduje zaspokojenie wierzycieli przez sprzedaż towarów znajdujących sie na składzie oraz zaciągnięcie pożyczki Tow. Kredytowego m. Łodzi.

Narazie, wobec niezłożenia żadnych opłat, ani też szczegółowego bilansu i niezbędnych do niego załączników, sąd pozostawił podanie Milrada bez biegu i jeżeli po siedmiu dniach nie złożv on żadnych opłat i dokumentów, podanie zostanie mu zwrocone.

★

Judzie Kupperwasserowi, prowadzącemu skład manufaktury, oraz właścicielowi większej nieruchomości w Pabjanicach, w październiku roku ubiegł. sąd ogłosił upadłość i na skutek wniosku firmy „Zakłady Przemysłu Włókienniczego Dobrzynka" Sp. Akc., ze względu na cechy złośliwego zawieszenia wypłat, sąd zastosował przymus względem Kupperwassera przez osadzenie go w areszcie dla dłużników.

Kupperwassera jednakże nie zaaresztowano, gdyż zdążył on sie ukrvć, a kilka podań pełnomocnika jego o udzielenie glejtu, sąd pozostawił bez uwzglednienia.

Na zebraniu wierzycieli w dniu 20 maja 1931 roku pełnomocnik upadłego Kupperwassera zaproponował wierzycielom układ na następujacych warunkach: upadły zobowiązuje sie wypłacić swych wierzycieli w wysokości 10 procent ich należności, płatnych w dwóch równych ratach półrocznych, przyczem pierwsza rata płatna będzie w sześć miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ, następna zaś po upływie roku.

Układ ten większością głosów został zawarty i przedstawiony sadowi do zatwierdzenia.

Sąd rozpatrując sprawe powyższą w dniu 12 czerwca r. b. wyszedł z założenia, że upadłości nie należv zatwierdzać, gdyż upadły Kupperwasser dotychczas ukrywał się i nie złożvł żadnego bilansu, wobec czego sad dopatruje się w postępowaniu Kupperwassera cech bankructwa; że, jak wynika ze sprawozdania syndyka, ruchomości z mieszkania upadłego byłv zawczasu wyniesione i ukryte, że upadłv nie prowadził ksiąg handlowych, że sprzeciw wierzyciela Wolfa Ejznera jest słuszny i całkowicie uzasadniony, sad postanowił odmówić zatwierdzenia układu, zawartego przez pełnomocnika upadłego Kupperwassera z wierzycielami w dniu 20 maja 1931 roku i akta skierować do prokuratora sądu okręgowego w Łodzi.

★

W sprawie upadłości firmv **„Przemysł Dziany S. Bieliński i Z. Komorowski"** znajdującej się w Łodzi przv ul. Nowo-Cegielnianej Nr. 20 w dniu 12 czerwca r. b. Sąd udzielił upadłemu Bielińskiemu listu glejtowego na przeciąg jednego miesiąca, jednocześnie zastosował względem niego dozór policji. Również wyznaczył sąd dodatkowv jednomiesięczny termin do sprawdzenia wierzytelności.

★

Janklowi Szmulowi Ciechanowskiemu i Janklowi Szurowi, prowadzącym przedsiębiorstwo handlu towarami włókienniczemi w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 22, w styczniu r. b. ogłoszono upadłość i osadzono ich w areszcie dla dłużników.

Kilkakrotne podania pełnomocników upadłych o udzielenie im glejtu sąd stale pozostawiał bez uwzglednienia. Wreszcie sąd apelacyjny udzielił upadłym glejtu, termin którego obecnie upłynął.

Na posiedzeniu piątkowem sad udzielił obu upadłym glejtu na przeciąg jednego miesiąca.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz panowała nadal mocna przy obrotach normalnych. Zapotrzebowanie na banknoty dolarowe bardzo małe. Banknotami dolarowemi obracano po kursie 8.95, wypłata telegraficzna na New York — 8.921. Notowano dewizy: Bruksela — 124.20, Amsterdam — 359.05 Londyn — 43.38 i pół, New York — 8.921 Paryż — 34.92 3/4, Praga — 26.42 i pół, Sztokholm — 239, Zurych — 173,24 Wiedeń — 125.32, Medjolan — 46.72. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 211.72, w obrotach pozagiełdowych banknoty dolarowe — 8.95,60, rubel złoty — 4.81 i pół, rubel srebrny — 1.40, bilon — 0.68, czerwoniec — 2.90, kurs urzędowy jednego grama czystego złota 5.9244. Akcje. Na rynku akcyjnym panowała tendencja dla papierów dywidendowych słaba przy obrotach minimalnych. Większych tranzakcyj dokonano akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski — 118 i pół — 119, Cementownia „Wysoka" 90, Lilpopy — 14. Papiery procentowe. W grupie państwowych pożyczek procentowych mocniejsza tendencja była dla 3 proc. pożyczki budowlanej, 5 proc. inwestycyjnej i 6 proc. dolarowej, dla pozostałych tendencja była utrzymana. W dziale prywatnych papierów lokacyjnych w związku z dużem zaofiarowaniem, tendencja była słaba przy obrotach ograniczonych. Notowano: 3 proc. poż. budowlana — 39 i pół — 39 1/4, 4 proc poż. inwestyc. zwykła 82 i pół — 82, 5 proc. konwers. 47, 6 proc. dolarowa — 72—73, 6 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. — 94.00 (zł. 161.68), 8 proc. oblig B. G. K. — 94.00 (zł. 161.68), 7 proc. L. Z. Banku G. K. — 83.25 (w proc.), 7 proc. oblig. B. G. K. 83.25 (w proc.), 8 proc. L. Z. Banku Rolnego — 94.00 (zł. 161.68), 7 proc. L. Z. Banku Rolnego — 83.25 (w proc.), 4 i pół proc. Listy ziemskie — 49, 5 proc. m. W-wy — 55 1/4, 8 proc. m. Warszawy — 70—60 i pół, 6 proc. oblig. m. W-wy z 1926 8 i 9 em. — 46. Drobne tranzakcje a nie notowane: 10 proc. poż. kolejowa 104, za 1 i pół proc. m. W-wy chciano płacić 51, w obrotach prywatnych obracano dolarówką — 50 1/4 — 50 i pół. Kurs orjentacyjny dewizy na Oslo — 238.88.

Oszczercze plotki

o Sp. Akc. L. Geyer.

We wczorajszych kilku warszawskich gazetach obozu opozycyjnego ukazała się wyssana z palca wiadomość o rzekomo ciężkiej sytuacji finansowej najstarszych polskich zakładów włókienniczych Sp. Akc. Ludwik Geyer oraz o wniesieniu przez tę potężną firmę podania do sądu o odroczenie wypłat.

Dowiadujemy się, że Sp. Akc. L. Geyer występuje przeciwko oszczercom na drogę sądową.

Lansowanie w prasie podobnych bezpodstawnych wiadomości, podkopujących opinje nie tylko pomienionej firmy lecz i całego wielkiego przemysłu, należy ostro napiętnować, jako niesłychanie karygodne szerzenie paniki, uprawiane systematycznie przez opozycyjną prasę.

Zaznaczyć warto, iż żadne z pism orjentujących się choćby w najsłabszym stopniu w sytuacji naszego włókiennictwa bezsensownej wiadomości tej nie przyniosło.

Spadek rentowności

banków czechosłowackich

Zamknięcia bilansowe wielkich banków czeskosłowackich wskazują, że rok 1930 był dla instytucyj kredytowych najgorszy od czasu kryzysu deflacyjnego w roku 1922/23. Interesy bieżące wskutek kryzysu znacznie się skurczyły, na operacjach giełdowych, które były mniejsze niż w latach poprzednich, poniesiono wskutek spadku kursów w wielu wypadkach poważne straty, i zmniejszyły się znacznie operacje dewizowe i inkasowe.

Najbardziej jednak zostały banki dotknięte **licznemi upadłościami swoich klijentów,** tak, że odpisy na straty sięgają b. wysokich sum. Dlatego też rentowność banków spadła, co uzewnętrznia się w zyskach i dywidendach na rok ubiegły.

100% PEWNA PREZERWATYWA!

Ultra

Gum ...?!

Dajemy Panu możność przekonania się o doskonałości prezerwatyw

„U L T R A"

Dnia 25 b. m. ukaże się ogłoszenie za wręczeniem którego odnośne składy wydadzą Panu 1 prezerwatywę

„ULTRA" — DARMO!

Nr. E. 583 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego **Piotr Pilichowski**, zamieszkały w m. Łodzi przy ul. Zielonej nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 26 czerwca 1931 roku o godzinie 10 rano w St. Rokiciu gm. Bruss odbędzie się licytacja ruchomości należących do Zakładów Przemysłowych Józefa Kluki, składających się z sto tysięcy cegły oszacowanych na 4000 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.

Łódź, dnia 9 czerwca 1931 r.

Komornik **Piotr Pilichowski.**

W KOLUMNIE

2 pokoje z kuchnią z oszkloną werandą w eleganckiej willi do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. Willa Habera, ul. Gdańska lub w Łodzi ul. 11-go Listopada nr. 69 u gospodarza.

Doktór

Klinger

SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW.

Andrzeja 2. Tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 i 5—8. w niedziele i święta od 10—12

Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Do akt. Nr. 974 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Stefan Zajkowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kątnej 12 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Ignacy Heyman i Sp." i składających się z kasy ogniotrwałej, biurka i 1.100 mtr. materjału wełnianego oszacowanych na sumę zł. 19.330.

Łódź, dnia 13 czerwca 1931 r.

Komornik **Stefan Zajkowski.**

Dr. med.

Łagunowski

Piotrkowska 70 (róg Traugutta)

Tel. 181-83

Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**

Leczenie światłem: **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.**

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Giełda zbożowa.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie obroty były średnie przy usposobieniu spokojnem. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym w ładunkach wagonowych: żyto 29.50—30 pszenica 33—34, owies jednolity 32—33, zbierany 30—31, jęczmień na kaszę 28—28.50, jęczmień browarny — bez obrotów, mąka pszenna luksusowa — 69—70 mąka pszenna 4/0, 55—60, mąka żytnia według typu przepisowego 45—47, otręby żytnie 19—19.50, kuchy lniane 31—32 kuchy rzepakowe 26—27, groch polny jadalny 32—35, groch „Victoria" 40—45, łubin niebieski — 22—23, łubin żółty siewny 30—32.

Notowania Bawełny.

Leverpool, 13 czerwca. Bawełna amerykańska — zamknięcie: czerwiec 4.63, lipiec 4.67, sierpień 4.71, wrzesień 4.75, październik 4.79, listopad 4.82, grudzień 4.86, styczeń 4.90, luty 4.94, marzec 4.99, kwiecień 5.03. Loco —

Liverpool, 13 czerwca. Bawełna egipska — zamknięcie: lipiec 7.36, wrzesień 7.52, październik 7.60, listopad 7.65, styczeń 7.85, maj 8.12. Loco 7,55.

Aleksandrji nie było.

New York, 13 czerwca. Bawełna amerykańska, zamknięcie: Loco 8.75. Kontrakty: czerwiec 8.49, lipiec 8.56, sierpień 8.61, październik 8.92, listopad 9.04, grudzień 9.18, styczeń 9.28 luty 9.37, marzec 9.47, kwiecień 9.57, maj 9.69, Loco 8.75.

Nowy Orlean, 13 czerwca. Bawełna amerykańska — zamknięcie: lipiec 8.58, październik 8.93, grudzień 9.15, styczeń 9.26, marzec 9.46, maj 9.67, Loco 8.43.

Z prawami gimnazjum państwowych

Gimnazjum Żeńskie Tow. „Kultura"

w Łodzi, ul. Piotrkowska 85

Zapisy nowowstępujących przyjmuje sekretarjat codziennie od 9-ej i do 12-ej w południe.

Od 1 października b. r. zostaje przeniesione gimnazjum do nowego lokalu przy ul. Wólczańskiej nr. 123, gruntownie odremontowanego i przystosowanego do wymagań higjeny i estetyki. Przy szkole ogród 2 morgowy, boisko, zimą ślizgawka.

Opłaty szkolne pozostają niezmienione.

Początek egzaminów przedwakacyjnych dn. 22 czerwca.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA"

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

A.K.

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI" WARSZAWA.

„OLLA" PREZERWATYWY ?!

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!

Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrego, namówić

„OLLA"

to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.

Także antyseptycznie spreparowana

Dr.

Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne.

Nawrot 7

telef. 128-07

Przyjmuje od 10-12 i od 5-7

Dr med.

Różaner

Dzielna № 9,

tel 128-98

Specjalista chorób skórnych, **wenerycznych** i moczopłciowych.

Przyjm. od 8-10 i 5-8

Elektroterapja.

Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med

NEUMARK

Choroby skórne-weneryczne, leczenie diatermią diatermokoagulacją oraz lampą kwarc.

MONIUSZKI 5

tel. 170—50.

Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5—8 w niedzielę od 1 do 1 po poł.

Jak zachować dziewczęcą świeżość cery?



Szykowne Paryżanki zawdzięczają swą świeżą, delikatną cerę codziennemu używaniu mydła PALMOLIVE, poleconego przez 23,723 specjalistów kosmetycznych całego świata.

Na to pytanie Massé, słynny Massé, po którego rady i zabiegi przyjeżdżają do Paryża królowe, Massé, którego pewna Amerykanka sprowadziła aż do Egiptu — odpowiada bardzo prostą radą. Radę tę powtarzają, zresztą, wszyscy jego wielcy koledzy: „Delikatną pianę, zrobioną z mydła PALMOLIVE i wody ciepłej (nie gorącej — gorąca woda drażni wrażliwą skórę i wywołuje zaczerwienienia) wetrzeć lekko w skórę twarzy i szyi. Spłukać najpierw ciepłą, potem letnią, wreszcie zimną wodą. Przy codziennem stosowaniu tego środka, cera nabiera aksamitnej miękkości i dziewczęcej świeżości.

„O jedno tylko proszę wszystkie moje klientki — mówi Massé — niech Pani nie używa innego mydła prócz PALMOLIVE i te z pań, które się tego polecenia trzymają, odnoszą najlepsze rezultaty z naszych specjalnych zabiegów. Każda kobieta powinna współpracować ze swym gabinetem kosmetycznym, myjąc się mydłem PALMOLIVE. Tłuszcze roślinne, które mydło to zawiera, są bezpieczne w użyciu i działają łagodząco na skórę".

Już od czasów królowej Kleopatry, piękne kobiety znały wartości kosmetyczne olei z palm i oliwek. Z tych to właśnie olei zrobione jest mydło PALMOLIVE. One to nadają mu charakterystyczny zielony kolor i miły zapach.



Właściciel najbardziej arystokratycznego Salon de Beauté w Paryżu.

[illegible]



Oryginalne mydło PALMOLIVE jest obecnie wyrabiane w Polsce. Sprzedaje się je tylko w zielonem opakowaniu z napisem PALMOLIVE złotemi literami na czarnej opasce.

Colgate - Palmolive Sp. z o. o. Warszawa, Rymarska No. 6. R

Zł. 1.20

Zachowaj tę cerę dziewczęcą!

Do akt. Nr. 797 1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Tomasz Chorzelski** zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11 Listopada 36 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Welnera, właśc. f. „D. Welner i G. Bezbroda", i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1000, zgodnie z art. 1070 UPC niżej ceny szacunku.

Łódź, dnia 2 czerwca 1931 r.

Komornik **Tomasz Chorzelski.**

Nr. E. 63 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego **Piotr Pilichowski**, zamieszkały w m. Łodzi przy ul. Zielonej nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 26 czerwca 1931 roku o godzinie 10 rano w gm. Chojny wieś Zarzew nr. 1 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Józefa Skrzydlewskiego składających się z maszyny f-my „Bürger" oraz inwentarza żywego i martwego oszacowanych na 1150 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.

Łódź, dnia 6 czerwca 1931 roku.

Komornik **Piotr Pilichowski.**

Do akt. Nr. 277 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Tomasz Chorzelski** zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja 14, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy Thiele i Scheel i składających się z maszyny do wyrobu pończoch oszacowanych na sumę zł. 8.350, zgodnie z art. 1070 UPC niżej ceny szacunku.

Łódź, dnia 2 czerwca 1931 r.

Komornik **Tomasz Chorzelski.**

Duży pokój

umeblowany przy samotnej osobie od zaraz do wynajęcia dla dwuch osób, ewentualnie małżeństwa. Cena przystępna. U. Żeromskiego 18, m. 27.

Do akt. Nr. 830 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Bronisław Pingielski**, zam. w Łodzi przy ul. Południowej nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 czerwca 19331 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Głównej 53 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Arona Tenenbauma i składających się z prostownika do ładowania akumulatorów oszacowanych na sumę zł. 450.

Łódź, dnia 13 czerwca 1931 r.

Komornik **Bronisław Pingielski.**

Do wynajęcia pokój

umeblowany z telefonem, Piotrkowska Nr. 51, m. 7, obejrzeć można od 3—7

Lekarz-dentysta

F. Horowicz-Kopciowska

ordynuje codziennie od g. 11-ej do 2-ej

Moniuszki № 5, tel. 106-83.

DR. MED.

N. ROZEN

STOMATOLOG

choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka itd. regulacja zębów, Roentgenodjagnostyka.

Andrzeja 7. Tel. 216-57

Godz. przyj. od 3—7.

DWA MILJONY KOBIET rocznie ginie wskutek niedozwolonych operacyj

„FABRYKANTEK ANIOŁKÓW"

w strasznych, wołających o pomstę do nieba, warunkach antysanitarnych. — Jak zapobiec tej prawdziwej klęsce naszych czasów mówi wstrząsający film p. t.

Światła i cienie macierzyństwa.

KINO-TEATR
„Przedwiośnie"



Żeromskiego 74-76 róg Kopernika

Dziś premjera!

Wielki dramat ilustrujący stosunki rosyjsko - austrjackie w czasie wojny p. t.

I-szy obraz **„KOBIETA"**

W roli głównej **NORMA TALMADGE**, oraz **GILBERT ROLAND**..

II-gi obraz
wesoła farsa **„KON i KELLY NA WOJNIE"**

Muzyka ściśle dostosowana do obrazów pod batutą p. **A. Czudnowskiego.** Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po południu w niedziele i święta o godz. 2 po poł., ostatni o godz. 10 wiecz.
Ceny miejsc: I — 1.25, II — 90, III — 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr. Dojazd tramwajami Nr. 5, 6, 8, 9 i 16.
Następny program: **„MESSALINA"** w roli głównej najpiękniejsza kobieta Włoch **Hr. RINA DE LIGUORO.**
Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

LETNISKO KOLUMNA

Już czynny pensjonat dla dzieci i młodzieży pod kierownictwem Baumgartenówny i Górewiczowej. Kuchnia wykwintna.
WILLA p. KARASIEŃSKIEGO, ul. Brzeźna (prawa strona toru).
Informacji udziela Baumgartenówna, tel. 128-99.

PREZERWATYWY SERVUS ŚWIATOWEJ SŁAWY

ZDROWIE TO SKARB.

Primeros PREZERWATYWY
antyseptycznie spreparowane **to gwarancja zdrowia**
Wystrzegać się naśladownictw.

Do akt. Nr. 558 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, **Ignacy Hermanowski**, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dniu 13 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Brzezinach przy ul. Słowackiego odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Władysława Rubaszewskiego i składających się z dwuch krów oszacowanych na sumę zł. 600.—
Brzeziny, dnia 12 czerwca 1931 r.
Komornik **Ignacy Hermanowski.**

Place budowlane

w Tomaszowie-Maz. po zł. 1 za metr kwadr. wraz z drzewostanem, sprzedaje Zarząd Dóbr Tomaszowskich Jana Krystyna hr. Ostrowskiego. Tomaszów-Maz. ul. Pałacowa nr. 15, we wtorki i piątki. 16-6

Do akt. Nr. 984 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM ŁAGODZINSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 lipca 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza 59 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szaji vel Jezejasza i Felicji vel Fajgli małż. Kestenberg i składających się z mebli i in. oszacowanych na sumę zł. 2.950 gr. 50.
Łódź, dnia 9 czerwca 1931 r.
Komornik **Adam Łagodziński.**

„BONICOT"



„Bonicot" okazał się najlepszym środkiem usuwającym szkodliwe składniki z tytoniu. Od wielu lat zaniechałem palenia. Obecnie używam Bonicotu i nie odczuwam żadnych dolegliwości. Podkreślam ,że smak i aromat tytoniu pozostaje niezmieniony".
Prof. Uniw. Dr. Adolf LORENZ.
W Polsce nabyć można Bonicot we firmie: **Polskie Tow. Handlowe „Bonicot" Sp. z o. o. Kraków, Zielona nr. 10.** Tel. 16841 i 14676.

ARIEL



na
„DIRT-TRACK"
(tor żużlowy w Helenowie)
3 ARIELE PRZY STARCIE
3 ARIELE ZWYCIĘŻAJĄ
nowy dowód elastyczności, zwinności i siły motocykli A R I E L.
Przedstawicielstwo. Biuro - Techniczne **ALFONS MEISTER**, Łódź, Piotrkowska 158, tel. 190-56

GIMNAZJUM MĘSKIE
im. BOLESŁAWA PRUSA
w Łodzi, ul. prez. Narutowicza 58, telefon 115-30.
Egzaminy wstępne odbędą się dnia 22, 23 i 24 czerwca.—Przy gimnazjum jest klasa A dla nieumiejących czytać, i kl. B. — Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od godz. 9-ej do 14.
Dyrektor **K. Wiśniewski.**

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych
i moczopłciowych elektroterapja, diatermia
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11, od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekania dla pań.

Dr. med.
J. NADEL
akuszerja i choroby kobiece
Przyjmuje od 3—5 i od 7—8
Pomorska 7
tel. 127-84.

Dr. med.
HELLER
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
Tel. 179-89.
przyjm. do 10 rano i od 4—8
dla pań spec. od 4-5
w niedz. od 11 2 pp.
dla niezamożnych
ceny lecznic.

ZAGINAŁ paszport na imię Chana vel Anna Lessman. Odnieść proszę za wynagrodzeniem na Śródmiejską 8.

MAJERSTORF Jakób Nowomiejska 26 zagubił kwit kaucyjny elektrowni Łódzkiej.

ZOFJA Zakowiczka Zielona 17, zagubiła książeczkę Łódzkiej Kasy Chorych.

ZGUBIONO 2 umowy kaucyjne, zawarte między Luzer Wolfem Fingerhutem a Elektrownią Łódzką.

ISRAEL Josek Neuhaus zgubił książeczkę wojskową i legitym. funduszu bezrobocia.

Dr. med.
S. Kantor
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.
Wejście Ewangelicka 2, Telefon 29-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

„Czystość"
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. **Czyszczenie szyb.**

MACA MASZYNOWA
CODZIENNIE ŚWIEŻA
Mąka macowa, Zacierki jajeczne
SUCHARKI na wzór karlsbadzkich i wyroby cukiernicze
poleca znana **CUKIERNIA N. WEINBERGA**
PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82
Wydaje śniadania i kolacje mleczne, oraz obiady jarskie.

Nauka i wychowanie

KOCIOŁ około 20 mtr. kw. tylko w dobrym stanie kupię. Oferty sub „A. A." do Republiki.

UŻYWANE książki szkolne kupuje i płaci najwyższe ceny. Księgarnia L. Kryszek, Pomorska 15. 18

KUCHENNE meble używane tanio do sprzedania ul .Targowa 51, m. 7.

KOZETKA, maszyna Singera, lampa, wieszak, gazomierz, stół, tanio sprzedam. Andrzeja 33, m. 3.

DO SPRZEDANIA kuźnia i warsztat stelmarski z powodu choroby. 11-go Listopada 186. Wiadom. na miejscu.

BIBLJOTEKA, otomana, lampa stojąca, 6 krzeseł dębowych, okazyjnie do sprzedania Targowa 51, m. 7, front I p.

Lokale

2 POKOJE frontowe, częściowo umeblowane z używalnością kuchni do oddania przy ul. Andrzeja 43, m. 17, wejście z podwórza na lewo. Zastać od godz. 1—5 pp.

POKÓJ elegancko-umeblowany z balkonem do wynajęcia. Karola 26, front, II piętro, m. 6.

POKÓJ frontowy umeblowany (wygody) niedrogo wynajmę solidnej osobie. Gdańska 67, m. 1.

PRZYJMĘ pana na mieszkanie. Ulica Nawrot 77, m. 4. 20

POKÓJ umeblowany z klatki schodowej lub z korytarza do wynajęcia na żądanie kuchnia gazowa. Kamienna 13, fr. II p. m. 10.

WDOWA przyjmie 2 panienki na mieszkanie. Borysza nr. 20, m. 10 I piętro Sztainke.

PRZYJMIE 2 inteligentne panienki na mieszkanie. Wszelkie wygody. Al. Kościuszki nr. 9, lewa ofic. K. Ajlenberg.

2 POKOJE frontowe umeblowane, kuchnia, wygody, odnajmę, Kilińskiego 46 front, m. 11 róg Narutowicza.

POKÓJ frontowy dwuokienny niekrępującem wejściem, używalnością telefonu do wynajęcia. Cegielniana 53, m. nr. 8.

Letniska

GRAND - PENSJONAT w Poddębiu pod Tuszynem pod kier. H. Bajgelmana poleca się łaskawym względom swoich licznych zwolenników. Wiadomość: tel. 139-62. 30

„MERAN w KRYNICY". Bajecznie słoneczny, cudownie położony z największym komfortem urządzony pensjonat w Krynicy, tuż obok Lwigrodu i Nowych Łazienek. Wyśmienita kuchnia — ceny normalne.

DRUSKIENIKI. Pensjonat dr. Lewitanowej i inż. Gorinsonowej, ul. Kościuszki Nr. 2, willa Jossema, czynny od 20-go czerwca. Informacje do 20/6, tel. 17916 i 14117 później na miejscu. 16

ZAKOPANE. Pensjonat „Ruczaj" ul. Zamojskiego. Zarząd Berenbaumowej i córki. Dom murowany, komfortowy, ciepła—zimna woda bieżąca w pokojach, pianino, radjo. 25

LETNIE mieszkania. 2 mieszkania po 2 pokoje z kuchnią i oszkloną werandą w lesie do wynajęcia. Komunikacja tramwajowa. Tel. 111-39. 18

Posady

POTRZEBNI chłopcy do sprzedaży gazet. Zgłaszać się: ul. Zgierska 46, od 10 do 14-ej. 20

POTRZEBNA kucharka do cukierni. -- Główna 56.

BIURALISTA, znający czynności biurowe, przyjmie pracę w godzinach wolnych od zajęć. Oferty sub: „S. 1.".

POTRZEBNY pracownik fryzjerski męski od zaraz ul. Karola nr. 20.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski damsko - męski. Zakład fryzjerski Al. Kościuszki 22, Judkiewicz.

POSZUKUJĘ kobietę samotną do sprzątania zł. 25.— miesięcznie i mieszkania. Żeromskiego 91, Kiersz.

WYKWALIFIKOWANA nauczycielka geografji z praktyką w szkołach kategorji A, męskich i żeńskich poszukuje posady. Może wziąć również lekcję historji w klasach niższych. Oferty do admin. Republiki pod „Geografja". 18

POTRZEBNE zdolne podręczne do szycia. Mielczarskiego 5, m. 6 (Szkolna).

POTRZEBNA młoda, skromna służąca do dwojga osób bez gotowania. Piotrkowska 93, m. 13. Od 9—1.

POSZUKIWANY samodzielny monter radjotechnik. Oferty i zgłoszenia przyjmuje biuro f-my „Bette - Radjo" Łódź, Piotrkowska nr. 81

POSZUKUJĘ wykwalifikowaną osobę do dwojga małych dzieci. Pożądane referencje. Oferty pod „Wykwalifikowana".

DAM 300 zł .temu, kto młodemu mężczyźnie wyrobi odpowiednią posadę. — Of. pod „300".

Zagubione dokum.

ZAGINĘŁY dowody tożsamości koni, wydane w Górce Pabjanickiej Marcinowi Sulejowi, serja A Nr. 296494, Stanisławowi Kukiele serja B Nr. 98876.

NUSEN Rotenberg zgubił książeczkę wojskową PKU Pińczów, ziemia kielecka, zamieszkały w Łodzi przy ul. Lipowej n.r 58.

Do akt. Nr. 971 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 60 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szlamy Cederbauma i składających się z mebli biurowych i inn. oszacowanych na sumę zł. 1.350.—
Łódź, dnia 10 czerwca 1931 roku.
Komornik **Adam Łagodziński.**

Do akt. Nr. 3368 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 60 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Dom Tapet W. Gostyński" i składających się z 200 rolek tapety podwójnej, oszacowanych na sumę zł. 440.—
Łódź, dnia 10 czerwca 1931 roku.
Komornik **Adam Łagodziński.**

Do akt. Nr. 810, 811 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Bronisław Pingielski**, zam. w Łodzi przy ul. Południowej nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 236 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisławy Haertig i składających się z mebli i innych, oszacowanych na sumę zł. 935+1020.
Łódź, dnia 13 czerwca 1931 r.
Komornik **Bronisław Pingielski.**

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-11, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 68-148

Prenumerata „II. Republiki" od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika". Sp. z ogr. odp. i redaktor odp. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi. Piotrkowska 49.